

NOWY DZIENNIK

Adres dla przesyłek pocztowych: Kraków, Skrytka 555.
Redakcja i Administracja: ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Redakcji 136-89, Administracji 102-79 (prenumerata),
206-70 (inseraty). Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630

15
KRAKÓW

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Kontrtorpedowce francuskie w Gdyni

Gdynia. 8. 8. PAT. Dziś o godz. 8 rano przybyli do Gdyni pod dowództwem komendanta wojkowej morskiej szkoły w Brest komandora Bournoin trzy kontrtorpedowce francuskie „Jaguar“, „Chacalss“ i „Leopard“, mając na pokładzie uczniów szkoły morskiej.

Na spotkanie kontrtorpedowców francuskich wyjechali na holowniku „Lew“ łącznikowi oficerowie komplementacyjni oraz attache morski Francji Guilloit.

Wchodząc do portu, zespół francuski oddał salut 21 strzałów, na co odpowiedział O. R. P. „Bałtyk“. Następnie zespół francuski oddał salut proporzcykowi dowódcy floty, a O. R. P. „Bałtyk“ oddał również 11 strzałów.

O godzinie 9-tej okręty francuskie stanęły w Basenie Prezydenta, na brzegach którego zgromadziła się licznie publiczność, witając gości francuskich.

W godzinach przedpołudniowych dowódca zespołu francuskiego złoży wizytę dowódcy floty na Oksywiu, komisarzowi rządu miasta Gdyni, konsulowi francuskiemu w Gdyni, po czym nastąpią rewizyty.

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział V. karny
Dnia 5 sierpnia 1938 r. Sygn. V. Pr. 71/38

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział V. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym w dniu dzisiejszym po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie wydał następujące

postanowienie:

I. Zatwierdza się po myśli §§ 489, 493 austr. proc. karn. zarządzoną i wykonaną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie dnia 2. 8. 1938 r. L. B. II. 2/b/245/38 konfiskatę czasopisma Nowy Dziennik Nr 211 z 2 sierpnia 1938 r. z powodu treści: 1) artykułu zamieszczonego na stronie 5 p. t. Poprawki historyczne w ustępie od słów „Jak rośnie legenda“ do słów „do kraju“, albowiem treść tych ustępów zawiera znamiona występku z art. 154 § 2 kk.

II. Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższego artykułu, a zakaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma Nowy Dziennik i w dzienniku urzędowym.

III. Cały nakład skonfiskowanego druku ma być zniszczony.

IV. Natomiast uchyla się zarządzoną i wykonaną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie dnia 2. 8. 1938 r. L. B. II. 2/b/245/38 konfiskatę czasopisma Nowy Dziennik Nr 211 z 2 sierpnia 1938 r. z powodu treści artykułu zamieszczonego na str. 5 p. t. Poprawki historyczne w ustępie od słów „Jakim przeobrażeniem“ do słów „Thugutta“, albowiem treść tych ustępów powyższego artykułu nie zawiera znamion żadnego przestępstwa.

Na oryginale właściwe podpisy.
Za zgodność: podpis nieczytelny.

„Idiotyczną ustawą“ nazywają niemieckie koła wojskowe zakaz praktyki dla lekarzy żydowskich

Londyn, 8. 8. ZAT. „Daily Express“ donosi z Berlina, że niemieckie koła wojskowe są oburzone z powodu ostatniego rozporządzenia rządowego, pozbawiającego lekarzy żydowskich prawa praktyki. Ustawa ta jest określana jako „idiotyczna“, szczególnie z punktu widzenia interesów armii i marynar-

ki, gdzie deficyt personelu lekarskiego wynosi 40 procent.

Koła wojskowe biją również na alarm z powodu dezorganizacji pracy pielęgniarskiej na skutek zakazu wykonywania tej czynności przez zakonnice.

Masowe rewizje i aresztowania w Gdańsku

Gdańsk, 8. 8. ZAT. W związku z masowymi rewizjami w hotelach i kawiarniach gdańskich podawane są następujące szczegóły: Kilka oddziałów policji gdańskiej równocześnie przeprowadzało rewizje w żydowskich kawiarniach, restauracjach, pensjonatach i hotelach. Jeden z oddziałów udał się do restauracji Scharfera, gdzie przeważnie uczęszczają Żydzi z Polski, drugi przeprowadził rewizję w restauracji „Union“, trzeci i czwarty w dwóch innych jadłodajniach żydowskich. Podczas rewizji zatrzy-

mano tylko kilka osób posiadających stare dowody osobiste. Późnym wieczorem przeprowadzono rewizję w kawiarni „Elite“, gdzie aresztowano byłego posła socjalistycznego do Volks-tagu Eana oraz pewnego Żyda. Następnie przeprowadzono rewizję w kawiarni „Conti“ i w hotelu „Continental“.

Policja przeprowadziła również rewizję w Sopotach w hotelu Savoy, w prywatnym mieszkaniu i w sklepie. Aczkolwiek nic nie znaleziono, policja aresztowała kilku Żydów.

Terror w Tyberiadzie

Jerozolima, 8. 8. ZAT. W ciągu dnia dzisiejszego dokonano szeregu aktów terroru w różnych punktach kraju, lecz szczególnie zastrzyła się sytuacja w Tyberiadzie. Bomba eksplodowała w nocy na rynku warzywnym w Tyberiadzie. Jeden Arab jest ciężko ranny, 8 jest lekko rannych. Tłum arabski przybrał groźną postawę wobec przechodniów żydowskich, którzy zostali obrzuceni kamieniami. Zraniono kamieniami Zalmana Goldzweiga. W innym punkcie miasta eksplodowała bomba, nie wyrządzając szkód. Chłopiec arabski podejrzany o rzucenie bomby został aresztowany.

Trzecia bomba wybuchła przy ul. Kineret na Starym Mieście, gdzie mieszkają przeważnie Arabowie. Natychmiast potem komisarz okręgowy ogłosił stan wyjątkowy w Tyberiadzie. Godzina policyjna obowiązuje w ciągu 22 godzin na dobę.

36-letni Chaim Goldenberg został ciężko ranny przez terrorystów, gdy wraz z dwoma innymi robotnikami udawał się do pracy w kamieniołomach w pobliżu Giwat Saul.

Plantacje, należące do kolonii Chejrut Amerika nie uległy zniszczeniu tylko dzięki temu, że jeden żydowski policjant pomocniczy zdolał przepędzić bandę terrorystów.

Robotnicy kolonii Ramat Hakowesz zaatakowali dziś bandę terrorystów, która zbliżała się

do kolonii. Terrorysty zostali przepędzeni, poczem odparto ponownie atak na kolonię.

* * *

Jerozolima, 8. 8. ZAT. Psy policyjne idąc za tropem morderców zastrzelonego w sobotę policjanta brytyjskiego doprowadziły do pewnego domu we wsi arabskiej Burka. Gospodarza domu oraz kilkunastu innych Arabów aresztowano.

* * *

Jerozolima, 8. 8. ZAT. Mustafa bej Chaldj upatrzonego podobno przez władze na burmistrza Jerozolimy odbył dziś dłuższą rozmowę z tymczasowym burmistrzem żydowskim adwokatem Danielem Austerem. W toku rozmowy omówiono sytuację na terenie samorządu jerozolimskiego.

Arabski inżynier porwany przez terrorystów

Jerozolima, 8. 8. ZAT. Arabski inżynier 1-4-ech arabskich robotników przeprowadzało dziś inspekcję mostów i dróg uszkodzonych przez terrorystów. Gdy inżynier wraz z robotnikami znalazł się na odcinku niebezpiecznego trójkąta Nablus — Dżenin — Tul Karem został on osaczony przez bandę arabską, która uprowadziła go w góry. Wojsko prowadzi akcję pościgową, aby uwolnić porwanych z rąk terrorystów.

Wysprzedaż posezonowa!
KOSZULE damskie nocne jedwabne zamiast 12.— **7.90**
JULIUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5

NA POSTERUNKU:

START LORDA
RUNCIMANA

(H. P.) KRAKÓW, 9 sierpnia.

Zdawało się, że nominacja lorda Runcimana i jego przyjazd do Pragi nastąpiły w samą porę. Od 2-ich miesięcy przeszło toczyły się między zainteresowanymi stronami w Czechosłowacji, dyskusje zażarte i gwałtowne, które jednak stawały się jałowe, ponieważ do niczego nie doprowadzały. Rząd opracowywał statut mniejszościowy, konferował z przedstawicielami poszczególnych narodowości, w prasie i na zgromadzeniach publicznych promował mniej więcej niemieckiej i innych formułowali swe postulaty, przeciągały się targi nad nieistniejącym właściwie, bo nie ogłoszonym statutem rządowym i — nie widać było końca.

Próba powierzenia angielskiemu pośrednikowi misji znalezienia kompromisu została zatem na ogół powitana przychylnie. Za wyjątkiem ekstremistów, którzy odmawiali Runcimanowi kompetencji do mieszania się w wewnętrzne zagadnienia republiki czesko-słowackiej, nawet Henleinowcy witali w Runcimanie wcale pożądanego gościa. Być może dlatego, że spodziewali się dużej uступliwości ze strony angielskiego mediatora na ich korzyść. Być może także, że stało się to pod wpływem presji ze strony dotów partii henleinowskiej, które na tym przeciągającym się rozstrzygnięciu wychodzą jak najgorzej, chociażby z tego względu, że wielkie uzdrowiska i miejscowości kąpielowe, zleją ciągle pustką, że likwidowanie wielkich przedsiębiorstw przemysłowych na terenie Sudetów i zwiększające się na skutek tego bezrobocie zrobiły swoje, potęgując pragnienie, by możliwie jak najszybciej spór czesko-sudecki został zlikwidowany.

Każdy rozumie, że praca, jaka czeka lorda Runcimana nie należy do rzeczy zbyt łatwych. Na jego biurku w hotelu „Alcron“ złożone zostały olbrzymie wprost stosy najrozmaitszego materiału, przygotowanego zarówno przez rząd czesko-słowacki, jak i przez wysuwające różne uprzedzenia partie mniejszościowe. Jednej zaś rzeczy temu angielskiemu mężowi stanu odmówić nie można, mianowicie, że przyjechał z dużą dozą dobrej woli. Nie wiadomo wprawdzie, czy, mimo krążących na ten temat pogłosków, lord Runciman przybył z Anglii do Pragi z gotowym już planem rozwiązania zatargu, ale wiadomo, że przybył z... najlepszymi zamiarami. „Jestem przyjacielem wszystkich, a nieczyim wrogiem“ — tak brzmiały pierwsze słowa tego Anglika po zawitanii do stolicy czeskiej.

A tego rodzaju trudna i skomplikowana praca może doprowadzić do pożądanego wyniku tylko w jednym wypadku. Podstawowym i nieodzownym warunkiem ewentualnych pozytywnych rezultatów mediatorstwa jest przede wszystkim spokojna atmosfera. Niemcy jednak, kryjący się za plecami partii sudeckiej, nie byłyby sobą, gdyby w tej właśnie chwili nie starały się doprowadzić do nowego rozognienia namiętności. Ni stąd ni zowąd fala „świętego oburzenia“ zalała całą bez wyjątku prasę Trzeciej Rzeszy. Zupełnie „impulsywnie“ na dany znak z góry — wszystkie gazety niemieckie, jak jeden mąż, uderzyły na alarm, ponieważ — 3 samoloty czeskie zjawily się nad granicą niemiecką. I nic to, że rząd Czechosłowacji natychmiast zapewnił, iż lotnicy, którzy notabene tylko zbłądzili, zostaną surowo ukarani, nic to, że jak wykazuje oficjalna statystyka w okresie od 20 maja br. nie 3, ale 75 samolotów niemieckich przeleciało przez terytorium czesko-słowackie. — Niemcy są „oburzone“ do głębi, Berlin „żąda kategorycznie satysfakcji“.

Ta niesłychana w tonie, gwałtowna i napastliwa antyczeska kampania prasy niemieckiej, rozpętana właśnie w pierwszych dniach pobytu lorda Runcimana w Pradze, jest czymś niezwykle charakterystycznym. Dyplomacja Trzeciej Rzeszy uważa, iż właśnie w tej chwili, kiedy angielski wysłannik przystępuje do pracy, należy wywołać u niego wrażenie, że Czechosłowacja ożywiona jest agresywnymi zamiarami, że najpopularniejszą metodą postępowania rządu czeskiego to gwałt, że skoro silne państwo nie-

ZYCIE POLITYCZNE

Manewry wyborcze

„Czas“ pisał:

— „Przecież już tylko tygodnie dzielą nas od jesieni, a tym samym od wyborów samorządowych. Jesteśmy za tym w okresie co się zowie przedwyborczym, a więc w okresie, w którym wszystkie stronnictwa lustrują i usprawniają swe szeregi, zwiększają natężenie akcji propagandowo-agitacyjnej, rozważają takie czy inne kombinacje wyborcze“.

— „Pragniemy dziś poświęcić kilka uwag przygotowaniu wyborczym, które mają miejsce na lewicy. Otóż nie ulega najmniejszej wątpliwości — co już mieliśmy sposobność kilkakrotnie za-

Dr. med. MARIA GOLDBERGER
powróciłaLaboratorium analiz lekarskich
KRAKÓW JAGIELLOŃSKA 11 — tel. 128-96

znano — że udział ugrupowań lewicowych w wyborach jest najzupełniej pewny.

Mimo, że lewica unika wszelkiej dyskusji na ten temat, mimo, że na każdym kroku atakuje nowe ordynacje wyborcze do samorządów — jej ruchliwość wskazuje zupełnie wyraźnie, iż z udziału w wyborach nie zamierza zrezygnować.

Okres wyborczy jest jednak nie tylko okresem wzmożonej akcji agitacyjnej. Okres wyborczy znamionują też zazwyczaj pewne próby tworzenia większych lub szerszych porozumień i bloków. Tego rodzaju próby są właśnie na lewicy w tej chwili bardzo usilne i wyraźne.

Mieliśmy już sposobność pisać o tym. Wskazywaliśmy tam na akcję podjętą przez tzw. Stronnictwo Demokratyczne, które za pośrednictwem swej prasy, a zwłaszcza poufnych osobistych kontaktów usiłuje doprowadzić do bloku wyborczego.

W planach Stronnictwa Demokratycznego leży — jak wiadomo — zjednanie dla idei takiego bloku ugrupowań opozycyjnych, a więc PPS i Stronnictwa Ludowego“.

PODZIĘKOWANIE

Wnemu Panu DR SCHWARZBARTOWI składa serdeczne podziękowanie za troskliwą opiekę w czasie choroby
5375k SONIA KOSTOWA.

Komitet, który istniał od 1927 r.

„Kurier Warszawski“ ogłasza artykuł ks. metropolity Roppa, który rzucił nowy snop światła na sprawę sprowadzenia do kraju prochów ostatniego króla Polski — Stanisława Augusta.

Jak wynika z artykułu ks. metropolity Roppa, odbyło się w Warszawie dnia 30 stycznia 1927 r.

mieckie narażone jest na akty bezprawia ze strony Czech, to cóż dopiero wycierpieć musi „biedna“ i „poatponowana“ ludność niemiecka, zamieszkała na terenie czeskim. W ten sposób można by od razu osłabić ewentualne sympatie Runcimana dla Czechów i wywołać współczucie dla „niezaczęliwych“ Niemców.

Ale ta propaganda niemiecka sztyta jest zbyt grubymi niemi. Niemcy jak to często zresztą bywa i w tym wypadku przebrali miarę. W ogólnym ferworze ujadania na Czechosłowację, prasa niemiecka, poza samolotami, znalazła jeszcze inny powód do utyskiwań. Ci sami, któ-

Głód w Wiedniu

Wiedeń, 8. 8. PAT. Władze partyjne wprowadziły obecnie daleko idące zarządzenia, dotyczące środków żywności na targach wiedeńskich. Odtąd cały dowóz produktów podlega będzie skontyngentowaniu, a wszystkie handlarze na targach stać będą pod kontrolą władz, powstaną odpowiednie centrale, przez które przechodzić będzie cały dowóz żywności do Wiednia. Równocześnie ograniczono liczbę handlarzy. Rzeźnicy otrzymają od dziś specjalne karty, na mocy których przydzielać im się będzie w rzeźni miejskiej zarówno towar żywy, jak i bekony. Celem tych zarządzeń jest odpowiedni rozdział środków żywności, jak również zapobieżenie paskarstwu i zakupywaniu na zapas.

zebranie organizacyjne Komitetu obywatelskiego sprowadzenia prochów króla Stanisława Augusta.

Na zebraniu tym odczytana została odezwa ks. metropolity. W odezwie tej ks. metropolita Ropp podkreśla, że król ten wielkiego rozumu, kultury i pracy mimo najlepszych chęci nie zdołał się przeciwstawić wypadkom, które wywołały upadek Polski i stąd jego desperackie odruchy. Jego panowanie i popieranie wiedzy, sztuki i nauki w dużej mierze przyczyniły się do tego, że Polska zdołała przetrwać 120 lat niewoli.

W dalszym ciągu odezwy podkreśla ks. metropolita Ropp, że sprowadzenie prochów królewskich do Polski jest zarówno aktem kulturalno-narodowym, jak i pogodzeniem się z przeszłością. W końcu odezwa ta proponowała utworzenie specjalnego komitetu, by wrócił wygnaniec — król i spoczął na ziemi ojczyźnej.

Prezsem Komitetu został wówczas ks. metropolita Ropp, wiceprezesami pp. inż. Antoni Ponikowski, prof. Politechniki warszawskiej i Edward hr. Krasiński. — Ks. prałat dr Około-Kulak odczytał odpis protokołu komisji, która z ramienia polskiej delegacji rewakacyjnej 31 stycznia 1922 r. zbadała stan prochów królewskich w Petersburgu.

Komitet, powstały z inicjatywy ks. metropolity Roppa, objął wszystkie odłamy społeczeństwa i inicjatywa jego spotkała się z życzliwym przyjęciem. Z Krakowa otrzymano nawet relacje, że ks. metropolita Sapiaha uważa Wawel za właściwe miejsce spoczynku dla prochów królewskich. Tak samo wypowiedziały się i sfery naukowe; dwie osoby zaledwie miały co do tego pewne wątpliwości, nie zamierzały jednak oponować. Wprawdzie w czasie powstawania Komitetu daly się słyszeć i głosy niechętnie, lecz były to głosy nieliczne.

Spśród członków Komitetu, zgodnie ze statutem, wybrał się Zarząd, w którego skład, oprócz prezesa i dwu wiceprezesów, weszły następujące osoby: ś. p. Aleksander Lednicki, b. poseł polski w Moskwie, ks. prałat dr Antoni Około-Kulak, inż. Szymon Dzierżgowski, prof. Uniw. Warsz. Władysław Tatarkiewicz, prof. Uniw. Warsz. Marian Lalewicz, dziekan Wydz. Archit. Pol. Warsz. ś. p. Stanisław Libicki, prezes dyrekcji Tow. Kred. m. Warszawy, senator Ignacy Baliński, prezes Rady Miejskiej, inż. Władysław Jabłoński, prezydent m. st. Warszawy i wreszcie Stanisław Pudymowski, sekretarz Komitetu.

Na posiedzeniu tego zarządu wysuwana była m. in. koncepcja złożenia prochów królewskich w kaplicy Łazienkowskiej. Projekt spotkał się jednak z krytyką osób kompetentnych.

Jako pierwszy swój krok ks. metropolita Ropp skierował się do Belwederu. Marszałek jednak wówczas niedomagał i przyjęła go p. Marszałkowna, która zapewniła, że p. Marszałek nie będzie miał nic przeciwko temu. Natomiast premier Bartel odniósł się niechętnie do tych poczyną.

Taka jest przeszłość Komitetu. O roli jego na przyszłość zadecyduje Zarząd, który zostanie zwołany przypuszczalnie w połowie września br.

rzy dzień w dzień stekiem obelg oblewają kościół i duchowieństwo katolickie, nie wyłączając papieża, nagle ubrali się w toż obrońców — duchowieństwa katolickiego w Czechach. „Angriff“, który szczególnie celuje w tym kierunku, który co parę tygodni przynosi różne „rewelacje“ o „zgniliźnie moralnej“ najwyższych sfer katolicyzmu, dziś robi pobożną minę i jak gdyby nigdy nie, pod krzyczącym tytułem „udręki duchownych niemieckich“, rozczula się nad „cierpieniami, jakie zność muszą duchowni niemieccy w Czechach“.

Nowa kampania antyczeska ze strony prasy niemieckiej, rozpoczęta w chwili, kiedy start Runcimana w Pradze zapowiadał się wcale nie źle może jednak wywołać skutki wręcz przeciwne od tych, jakie sobie Niemcy życzą. Runciman, który ma za sobą 40 lat kariery dyplomatycznej, jest siłą rzeczy zbyt wytrawnym politykiem, aby się od razu nie połapać na tego rodzaju sztuczki. I jeśli prawdą jest, że Anglia chwyciła się okazji mediatorstwa w Czechosłowacji, żywiąc nadzieję, iż dzięki temu łatwiej będzie mogło dojść do skutku porozumienie angielsko-niemieckie, to chyba teraz, po tej uwerwituze, dyplomaci Wielkiej Brytanii ochłonę nieco znowu. A gdyby mimo wysiłków ze strony lorda Runcimana, jego misja w Czechosłowacji nie powiodła się, świat będzie wiedział, kto od samego początku wszelkimi siłami dbał o to, aby temperatura wrzenia utrzymywała się w dalszym ciągu na tym tak ważnym dla pokoju światowego odcinku czechosłowackim,

Pelne zaufanie socjalistów dla rządu czeskiego

Praga, 8. 8. PAT. W miejscowości Bruz (Most) odbyła się wczoraj konferencja mężów zaufania czeskiej partii socjal-demokratycznej z miejscowości Toeplitz, Schönau, Dux, Bilin, Bruz i Komotau. W konferencji wzięło udział 426 delegatów. Referat wygłosił poseł Hladki na temat sytuacji wewnątrzno-zewnętrzno-politycznej.

Głównym tematem dyskusji była sprawa rokowań z partią Niemców sudeckich. Zebrani powzięli uchwałę o poparciu dla rządu i zupełnym zaufaniu dla armii. Następnie wyrażono życzenie zaproszenia lorda Runcimana do odwiedzenia rejonu północnych Czech.

Niestłychane wyczyny Niemca w Boliwii

Buenos Aires, 8. 8. PAT. Donoszą z La Paz, że dekretem rządu boliwijskiego został skazany na natychmiastowe wydalenie z granic państwa obywatel niemiecki Ernst Fleischman, znany pod nazwiskiem Otto Berg, który wstąpiwszy do policji śledczej, zdołał dojść do stanowiska wiceszefa. Otto Berg, który cieszył się sławą znakomitego wywiadowcy w wykrywaniu spisków przeciw naruszeniu porządku publicznego, upozorowywał konspiracje przeciw rządowi celem zaskarżenia sobie zaufania i łask

władzy wykonawczej, ostatnio zaś oskarżył kilku ministrów jako przewodców upozorowanych przez siebie spisków przeciw rządowi. Po wykryciu tych machinacji władze boliwijskie zainteresowały się bliżej jego osobą i — jak stwierdzono na podstawie dochodzenia — Otto Berg vel Ernst Fleischman jest groźnym przestępcą karanym kilkakrotnie w Niemczech za popełnione tam oszustwa, fałszerstwa i kradzieże.

Straszna katastrofa samochodowa dyplomaty polskiego w Czechosłowacji

Praga, 8. 8. PAT. W niedzielę na drodze do Karlovych Varów koło miejscowości Buchau uległ katastrofie samochodowej attache prasowy poselstwa R. P. w Pradze p. Kazimierz Wierzbiański.

Samochód, którym jechał p. Wierzbiański, zderzył się na ostrym zakręcie z jadącym z przeciwnej strony samochodem-karawanem. Na skutek zderzenia mały wóz p. Wierzbiańskiego zarzucił i wpadł do rowu do góry kołami. Jadąca z p. Wierzbiańskim pani została

ła wyrzucona z wozu i poniosła śmierć na miejscu. P. Wierzbiański uległ złamaniu podstawy czaszki i w bardzo ciężki stanie został przewieziony karetką pogotowia do szpitala w Karlovych Varach.

Na miejsce katastrofy udał się poseł R. P. Papee. P. Wierzbiański w obecności posła Papee na chwilę odzyskał przytomność. Według dzisiejszej relacji lekarzy, stan p. Wierzbiańskiego, aczkolwiek bardzo groźny, nie jest jednak beznadziejny.

Japończycy donoszą o swych sukcesach

Tokio, 8. 8. PAT. Agencja Domei donosi: Potwarzające się ataki sowieckie zostały odparte. Według komunikatu, ogłoszonego przez ministerstwo wojny dzisiaj o godz. 11 m. 25, dwóch oficerów sowieckich poddało się w pobliżu wschodniej granicy mandżursko-sowieckiej. Wojska sowieckie zaatakowały odcinek Szatsaoping na północ od wzgórza Czang Ku Feng oraz 50-metrową wyniosłość w pobliżu południowych wybrzeży jeziora Kazan. Zostały jednakże odparte przez Japończyków.

W niedzielę w nocy sowieccy żołnierze ponownie zaatakowali pozycje japońskie nad Czang-Ku-Feng. Atak odparto. Komunikat stwierdza, iż wojska sowieckie poniosły ciężkie straty podczas walk, jakie toczyły się 7 bm.

Jeden z żołnierzy sowieckich poddał się w pobliżu Szatsaoping w poniedziałek rano. Inny żołnierz sowiecki poddał się, powiewając białą flagą, w pobliżu Weiczungin.

Tokio, 8. 8. PAT. Agencja Domei donosi: W poniedziałek rano, według informacji otrzymanych w Tokio, na wzgórzu Czang-Ku-Feng doszło do walki na bagnety. Wojska sowieckie zbliżyły się na odległość 200 metrów do japońskich pozycji. Walki trwały od godz. 2 do godz. 6.30. W walce na bagnety sowieccy żołnierze zostali odparci. Straty po obu stronach są zna-

czne.

Tokio, 8. 8. PAT. Agencja Domei donosi: Sowieckie eskadry powietrzne w poniedziałek rano wykazywały słabą działalność, ograniczając się do lotów demonstracyjnych. Ale wkrótce po godzinie 15-tej (czas lokalny) 20 samolotów sowieckich ponownie przeleciało ponad granicą koreańską i zbombardowało Keiko na południowym brzegu rzeki Tumen, w miejscu położonym o 30 km od ujścia. Szkody, wyrządzone przez bomby sowieckie, są minimalne.

Według informacji z miejscowości nadgranicznych, wojska sowieckie cofnęły się o 400 metrów z pozycji na przeciwko wzgórza Czang-Ku-Feng.

W poniedziałek rano pomiędzy godz. 7 a 11 wojska sowieckie w sile jednego batalionu pod osłoną artylerii, kilkakrotnie atakowały pozycje japońskie na wzgórzu Czang-Ku-Feng, zostały jednakże odparte. Tylko 200 metrów dzieliło wojska japońskie i sowieckie na wyniosłości Czang-Ku-Feng. Ale około godz. 13 wojska sowieckie cofnęły się o 400 metrów. Czołgi sowieckie, podzielone na 4 grupy ustawiły się na przeciwko pozycji japońskich. Według otrzymanych wiadomości, dowódca 20 rosyjskich czołgów i ich załogi zostali rozstrzelani za dezercję, kiedy usiłowali zająć wygodniejsze pozycje, nie czekając na rozkazy wyższej władzy.

Odrąbał ojcu głowę

Łódź, 8. 8. (G). W dniu dzisiejszym miała w Łodzi miejsce wstrząsająca zbrodnia. Przy ul. Okrzei 8 mieszka Józef Buczyński wraz ze swoi-

mi dziećmi, z których najstarszym był 21-letni Marian. Buczyński był wdowcem i mimo sprzeciwu swych dzieci ożenił się powtórnie. Od tego

Bł. p.
JAKUB MOJZESZ HOROWITZ
Major Wojsk Polskich w st. sp.
zmarł po długich a dolegliwych cierpieniach w 58 roku życia

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 9-go bm. o godz. 15. z hali przedpogrzebowej cmentarza żydowskiego przy ul. Abrahama w Podgórzu wprost na miejsce wiecznego spoczynku.

Żona i córka

Ustawa zbożowa ogłoszona

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8. 8. (A) W Dzienniku Ustaw ukazała się dziś ustawa o środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania się cen artykułów rolnych, przewidująca na ten cel opłaty od maki i kaszy. Ustawa wchodzi w życie 30 dni po ogłoszeniu, t. zn. od dnia 6 września, o ile oczywiście w tym czasie ceny zbóż nie pójdą w górę.

—oo—

Norymberga „nie potrzebuje“ gminy żydowskiej

Berlin, 8. 8. ZAT. Jak donoszą, prócz synagogi w Norymberdze ulegnie zburzeniu również budynek gminy żydowskiej w tym mieście.

Międzynarodowy kongres cytologii

Zurych, 8. 8. PAT. Na uniwersytecie miejscowym otwarty został dziś międzynarodowy kongres cytologii (nauka o budowie komórki), który zgromadził około 300 uczonych z 21 krajów europejskich oraz z Ameryki i Azji.

Z Polski na kongres wyjechali dr. Piotr Słonimski, dr. Misarski i doc. uniw. J. P. dr. J. Zweibaum. Kongres potrwa do dnia 12 bm.

czasu w rodzinie panowały wciąż niesnaski. W dniu wczorajszym podczas sprzeczki Mariana ze swą macochą ojciec usiłował załagodzić spór. Syn zaproponował mu wyjść na ulicę dla omówienia tej sprawy. Wychodząc z domu Marian zabrał siekiere i ukrył ją pod płaszczem. Na ulicy zażądał od ojca, ażeby się rozszedł ze swoją żoną, a gdy ten temu odmówił, wyjął siekiere i zadał kilka ciosów ojcu w głowę, odrętujując mu ją formalnie. Następnie zbrodniarz wpadł w szal, począł śpiewać i tańczyć na ulicy. Lekarz pogotowia dał mu zastrzyk uspokajający, po czym przewieziono go do więzienia.

Aresztowanie oszusta w Łodzi

Łódź, 8. 8. (G) W Piotrkowie aresztowany został Efraim Goldzweig, właściciel kilku domów w Warszawie i Łodzi, oskarżony o wyłudzenie pieniędzy u szeregu kupców, którym obiecał załatwić ich sprawy w różnych urzędach.

Gdy współwłaściciel fabryki popełnia samobójstwo

Łódź, 8. 8. (G) W Ozorkowie współwłaściciel firmy „Storch i Posner“ Storch popełnił samobójstwo. Robotnicy fabryczni wystąpili do inspektoratu pracy z prośbą o nałożenie aresztu na majątek firmy za zaległe im pensje w wysokości 5.000 zł, obawiając się, że na skutek samobójstwa właściciela, spółka ulegnie rozwiązaniu. Inspektorat pracy przychylił się do ich żądania.



Przewidywany przebieg pogody w dniu 9 bm.: Pogoda słoneczna i ciepła o zachmurzeniu niewielkim w ciągu dnia. W połudn.-zach. części kraju skłonność do burz. Słabe wiatry południowo-wschodnie.

Bunt w Austrii przybiera na sile

Ofiara pokonała zwycięscę

(h). „Zwycięzca może zostać pokonany przez swoją ofiarę” — taką refleksję snuł Wiktor Hugo po nieudanej wyprawie Napoleona do Rosji. To samo nasuwa się dziś każdemu obiektywnemu obserwatorowi, który przygląda się rozwojowi stosunków w Rzeszy po zdobyciu Austrii. Po wielu opisach, znajdujemy jeszcze jeden wyraziście i pełen tragicznej prawdy obraz tego, co się dziś dzieje w zaanektowanej Austrii piora znanego pisarza francuskiego Roberta d'Harcourt, na łamach prawniczego pisma paryskiego „L'Epoque”.

Sprawy wzięły zupełnie inny obrót aniżeli się tego spodziewano w Berlinie. Z każdym dnem okazuje się coraz bardziej, że w Austrii napotyka hitleryzm na nieprzewidziane przeszkody. Niezadowolenie jest już dziś powszechne a zły humor uderza coraz bardziej.

„Magenfrage“

Powodem tego jest w pierwszym rzędzie tzw. „Magenfrage“ (kwestia żołądka). Żołądek Austriaków buntuje się. Pewne artykuły spożywcze codziennej potrzeby, są od jakiegoś czasu wprost niedostępne. Wytworzył się na skutek tego w Austrii tzw. system „podwójnej sprzedaży”, t. zn. że można dostać u kupca rzadszy artykuł tylko wtedy, jeżeli kupuje się u niego — i to w dużych ilościach — artykuły inne, na które popyt jest słabszy. Naturalnie, że ten system staje się utrapieniem przeciętnego gospodarstwa i daje się we znaki szczególnie biedniejszym sferom.

Zakała narodowego socjalizmu

Ten brak artykułów żywnościowych uwydatnia się i uwypukla jeszcze bardziej na skutek nienasyconych apetytów gości z Trzeciej Rzeszy. To bowiem, co dla Wiednia jest niedostatkiem, dla Berlina jest ciągle jeszcze nadmiarem i przesytem. Austria w pojęciu Niemca z Rzeszy, jest ciągle jeszcze jakimś rogiem obfitości. Turysty z Niemiec przybywają tu nie po to, aby zachwycić się pięknem natury, ale po to, aby nalać do swej wally artykułami, zakupionymi w sklepach. Doszło do tego, że organ S. A. „Das schwarze Korps” uderza na alarm i nazywa tych turystów zakałą narodowego socjalizmu, ludźmi, „którzy robią interesy wtedy, kiedy Niemcy tworzą historię”.

„Hieny anschlussowe“

A oto obrazek jeden z wielu, jakie zdarzają się w Austrii, odwiedzanej licznie przez owe tzw. „hieny Anschlussu”. Gość z Niemiec wchodzi do sklepu:

— Dzień dobry, czy można dostać jakieś wyroby z wełny. My już od dawna nie wiemy nawet, jak to wygląda.

Albo:

— Ach, co to za piękna biała mąka! Świetnie nadaje się do wyrobu ciast. Czy mógłbym dostać kilka kilogramów? Sprawię żonie i dzieciom prawdziwą radość.

A „Das schwarze Korps” dodaje od siebie:

„Czy nie ma sposobu na to, aby ukrócić swą wolę tych, którzy zohydza naszą Rzeszę przed Austrią?”

Austriacy zaś sami rozumieją wymowę tych faktów i wiedzą, że oznacza to: „To samo trochę dziać się będzie w Austrii”.

Młodzież narodowa na ulicach Wiednia

Stosunkowo najmniej niezadowolone napotkac można u robotników fabrycznych, o których Trzecia Rzesza dba szczególnie. Ale i tu irytacja i zdenerwowanie rośnie coraz bardziej, a pod pokrywą obojętności zdarza się jednak często, że na ulicach Wiednia słyszy się śpiew młodzieży narodowej.

Kontrybucje

Rollnicy zdradzają niezadowolenie swoje całkiem jawnie. Tzn. „Arbeitsdienst” pozbawia ich produktów, których brak coraz boleśniej uczyniają odczuwać. Bardziej jeszcze narzekają drobni rzemieślnicy. Po przejściowym ożywieniu

w rzemiośle, nastąpił całkowicie zastój. Teraz musi rzemieślnik wpłacać różnego rodzaju kontrybucje do kasy partii narodowo-socjalistycznej. Składki na „Front pracy”, „Kraft durch Freude” i t. p. wynoszą co najmniej 5 razy tyle, co dawne opłaty na rzecz frontu ożywiania Schuschnigga.

Sami narodowcy, ci których dawniej nazywano „betont-Nationale” doczekali się bolesnego rozczarowania. A cóż dopiero powiedzieć o katolikach. Dla nich życie w nowo wytworzonej atmosferze pest dosłownie katogą moralną. D'Harcourt cytuje przy tym głos czasopisma katolickiego wydawanego na terenie Sudetów (podkreślamy: Sudetów), którego chyba nie można posądzać o nastroje antyhitlerowskie.

Propaganda odszczepieństwa

Organ ten pisze m. in.:

Propaganda odszczepieństwa prowadzona jest metodycznie i wytrwale. Przywódcy młodzieży, członkowie S. A., muszą pod groźbą utraty posady, wyrzec się swej wiary. Układa się zajęcia w ten sposób, aby młodzież nie mogła w niedziele udać się na nabożeństwo. Żaden funkcjonariusz publiczny nie może posyłać swych dzieci do szkoły katolickiej. Cały szereg świąt katolickich, uznawanych nawet w socjalistycznym Wiedniu, dziś zniesiono jednym pociągnięciem pióra. A jednak jak wielka była liczba tych katolików, którzy na początku mieli zaufanie do reżimu”.

Rozczarowanie, niezadowolenie, zaprawione smutkiem panuje w mieście, w którym radość należy do przeszłości. W kinach są pustki, kiedy wyświetla się film niemiecki. Seanse filmów zagranicznych są natomiast bardzo licznie frekwentowane.

Pani Plotka

Ma się we Wiedniu wrażenie, że człowiekowi tchu zabraknie w tej dusznej atmosferze, spotęgowanej niezwykle służalczą prasą, która powtarza to, co się jej każe i podaje wiadomości, w które nikt nie wierzy. Nic też dziwnego, że coraz większe kręgi zatacza pa-

KOBIETY PO WIELOKROTNYCH CIAŻACH uzyskują nader łatwe i bez trudu wypróżnienie oraz prawidłową przemianę materii przez używanie codziennie pół szklanki naturalnej wody gorzkiej FRANCISZKA-JOZEFA.

Przygotowania do realizacji planu podziału Palestyny

Jerozolima 8. 8. ZAT. Jak donosi „Meraata el Szark” rząd wkrótce roześle do wszystkich urzędników kwestionariusz, zawierający następujące pytania: Czy pragnie pan pozostać na służbie w państwie arabskim, czy też na

Z Jerozolimy nadchodzi żałobna wiadomość, że w Tisza b'Aw zmarł tam znany działacz syjonistyczny, dr. Bernard Hausner. W chwili zgonu liczył błąd. dr. Hausner 64 lat. Pochodził z Małopolski wschodniej i od wczesnych lat młodości brał czynny udział w ruchu syjonistycznym. Po ukończeniu studiów filozoficznych w Wiedniu i Pradze objął błąd. dr. Bernard Hausner stanowisko profesora gimnazjalnego w Stanisławowie. Nauczał w gimnazjach religii żydowskiej i był w dawnych galicyjskich stosunkach jednym z pierwszych nauczycieli tego przedmiotu, gruntośnie obeznanych z przedmiotem nauczania. Równocześnie brał błąd. p. Bernard Hausner żywy udział szczególnie w ruchu mizrachistycznym. W czasie wojny był kapłanem w armii austriackiej, a w latach 1919—1920 był kapłanem-ochotnikiem armii polskiej. Błąd. p. Bernard Hausner był także autorem wielu prac. Szczególnie jego studium „Słowacki a Biblia” wywarło w swoim czasie duże wrażenie. Wybrany w roku 1922 posłem na sejm w województwie tarnopolskim dzierżył mandat poselski aż do roku 1927. W tym roku został zamianowany pierwszym konsulem polskim w Tel Awiwie. Błąd. p. dr. Hausner jako konsul polski położył wielkie zasługi dla nawiązania stosunków między Polską a Palestyną. Po ustąpieniu ze stanowiska konsula błąd. p. dr. Hausner z ramienia rządu polskiego wyjechał do Stanów Zjednoczonych na krótki czas, po czym wrócił do Palestyny, gdzie brał czynny udział w życiu politycznym i społecznym jako przywódca Mizrahi. Zgon jego wywołał w Palestynie powszechny żal. Zmarł bowiem zasłużony działacz i ceniony przywódca. Cześć Jego pamięci!

nowanie Pani Plotki. Ludzie podają sobie na ucho rozmaite wieści: Hitler bawił potajemnie we Wiedniu, by przywrócić spokój. W szeregach S. A. wybuchła rewolta, Bückeł został spoliczkowany przez podwładnego członka S. A. Żołnierze w koszarach buntują się przeciw drillowi pruskemu i t. d.

A w powietrzu unosi się ukrywany, a jednak łatwo spostrzegalny protest i jęk rozczarowanych, którzy pełni gorczy żalą się: „Nie to było naszym życzeniem”.

Z teatru, literatury i sztuki

— „GEJSZA” W WYKONANIU OPERETKI WIELKIEGO TEATRU Z POZNANIA. Przez 2 dni, t. j. wtorek 9 i środa 10 bm. gościć będzie w Teatrze Miejskim im. J. Słowackiego reprezentacyjny zespół Operetki Teatru Wielkiego z Poznania, wykonując melodyjną i pełną humoru operetkę „Gejszę”. Tytułową partię obejmie świetna artystka Giga Poschówna.

— OSTATNIE 3 WYSTĘPY „DI IDISZE BANDE” W ŻYD. TEATRZE LETNIM, Stradom 11. Dziś powtórzenie przebojowego programu „Tanct Idelech tanc” z Chaną Grosberg, Lilą Lilianą, Malwiną Rappel, Zysze Kacem, Dawidem Ledermanem, Leonem Liebgoldem, Ajzykiem Rotinamem na czele. Program ten osiągnął rekordowe powodzenie, — codziennie widownia przepelniona po brzegi.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Wtorek, godz. 8 wiecz.: „Gejsza”.

ŻYDOWSKI TEATR LETNI

Wtorek, godz. 8.45 wieczór: „Tanct Idelech tanc”

REPERTUAR KINOTEATROW

APOLLO: „Borneo”.

ADRIA: „Niewidzialne małżeństwo” i „Pan redaktor szaleje”.

ATLANTIC: „Pepe Le Moko” reż. Julien Duviviera (Jean Gabin) i „Rycerze prerii” (Bob Baker).

LOPP: „W ogniu pocisków” John Wayne i Gwen Gaze „Nie całuj w kinie” Francis Lederer i Ida Lupino.

PROMIEN: „Błękitna załoga” i „Sekretarka jej męża”.

STELLA: Książę (E. Bodo).

SZTUKA: „Nancy Steele zginęła” (W. MacLaglen i G. Lorre).

UCIECHA: „Mr. Dodd szaleje” (Jan Blondel i Leslie Howard)

WANDA: „Saratoga” (Jean Harlow, Clark Gable, Lionel Barrymore).

EVIAN W LONDYNIE

Osoba nowego dyrektora komisji dla uchodźców. — Punkt ciężkości obecnych poczynąń. — Pierwsze praktyczne propozycje. — Opinia delegatów

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

Londyn, w sierpniu

Wiele było domysłów co do osoby stałego dyrektora komisji dla uchodźców w Londynie. Wiedzano, iż delikatną tę pozycję objąć może jedynie osobistość wielkiego pokroju, któraby potrafiła skoncentrować i usprawnić działalność tej międzynarodowej, a więc siłą rzeczy opieszalejszej maszyny. Po wszechnie przypuszczano, iż prez. Roosevelt postara się o zamianowanie kogoś z najbliższego swego otoczenia. Wbrew tradycji politycznych niespodzianek, przewidywania te sprawdziły się co do joty. Wybór pana George'a Rublee na to odpowiedzialne stanowisko powitać należy z wielkim zadowoleniem. George Rublee to jeden z tych ludzi, którzy potrafią połączyć głęboką wiedzę i wybitną specjalizację z szerokim światopoglądem i olbrzymim kręgiem zainteresowań. Wystarczy wyliczyć tylko różne stanowiska, które wypadło mu zajmować by zdać sobie sprawę z rozciągłości jego talentu i doświadczenia. Po ukończeniu studiów w słynnym uniwersytecie w Harvard, został on w młodym wieku, mając zaledwie 28 lat, docentem prawa w tejże sławnej uczelni. Następnie poświęcił się zawodowi adwokackiemu, najpierw w Chicago, a potem w Nowym Yorku. Jego publikacje wpadły w oko prez. Wilsonowi, który w roku 1915 mianował go członkiem federalnej komisji zawodowej. W parę lat potem wstąpił się Rublee jako członek bardzo popularnej komisji, która wprowadziła w U. S. A. ośmiogodzinny dzień pracy. W czasach tych zdołał on zebrać wielkie doświadczenie w problemach socjalnych. Jakiś czas później obejmuje stanowisko radcy ministerstwa skarbu, a w roku 1917 został on poraz pierwszy posłany do Londynu jako amerykański członek rady morskiej koalicji.

Po wojnie był kolejno doradcą ambasady U. S. A. w Meksyku i doradcą prawnym rządu Kolumbijskiego. Równocześnie prowadził kancelarię w Waszyngtonie ciesząc się dużym

powodzeniem. W roku 1930 został powtórnie wysłany do Londynu, jako doradca przy delegacji amerykańskiej na konferencję morską. Podczas tych swoich wizyt w Europie zdołał zaskarbić sobie wdzięczność rządów europejskich, które dały temu wyraz przez udekorowanie go szeregiem wysokich odznaczeń. Tak więc np. jest on kawalerem francuskiej legii honorowej, i komandorem włoskiego orderu królewskiego. Te sukcesy podczas działalności dyplomatycznej połączone z niezmierną energią i pracowitością a wreszcie głęboki humanitaryzm, który cechował jego dotychczasową działalność czynią z niego rzeczywiście idealnego kandydata na stanowisko dyrektora londyńskiej komisji.

Prasa angielska wyraża wielkie zadowolenie z dotychczasowej działalności komitetu dla uchodźców. Działalność ta ma oczywiście narazie jedynie przygotowawczy charakter, wszystkie dzienniki z zadowoleniem podkreślają zarówno wysokie kwalifikacje osobiste członków komitetu jakoteż i wysoce realny ton przemówień. Po smutnym doświadczeniu jakie wyniosło się z różnego rodzaju międzynarodowych konferencji i komisji, gdzie zawsze atmosfera hipokryzji i złośliwej opieszłości zgóry przesądzała wyniki, tym razem wszyscy korespondenci, stare wygi, wyczuli jakos, że strony zainteresowane, jak to się mówi po angielsku „mean business“, to znaczy myślą na serio o tym, żeby osiągnąć jakieś konkretne rezultaty. W jednym zwłaszcza kierunku zaobserwować można już pewien postęp w porównaniu z konferencją w Evian. W Evian mianowicie, główny nacisk kładziono na to, by znaleźć tereny emigracyjne. Zawsze przytem widoczną była obawa, że pewne państwa mogą się czuć obrażone, zwłaszcza jeśli chodzi o państwa, które zmuszają do emigracji i z obawy przed drażnieniem tych państw pomijano ich istnienie dy-



Słuk i trzewiki akrypienie
Wciąż stwarza przykreść nową
Na czasie więc przypominie:
Noś BERSON-OKMA skórę
gumową.

BERSON OKMA

plomatycznym milczeniem. Niemniej wszyscy zdawali sobie sprawę z tego, że działalność emigracyjna na wielką skalę możliwa jest tylko wtedy, jeśli uda się zmusić państwa, które tworzą „sztucznych emigrantów“ do tego, by pozwoliły one tym emigrantom wywieźć odpowiednią część ich majątku. Dzienniki angielskie wyrażają przytem nadzieję, że Mr. Rublee, który ma wielkie doświadczenie w tym kierunku zdoła wytargować u Niemców możliwie najlepsze warunki. Te pertraktacje z Niemcami, uważa się też powszechnie za najważniejszą i najbardziej nagłą część jego teraźniejszej działalności. Każde z państw bowiem, które brały udział w konferencji ewiańskiej skłonne będzie przyjąć pewną ilość „samowystarczalnych“ emigrantów. Jeżeli więc pertraktacje z Niemcami dadzą jakieś pozytywne rezultaty, problem uchodźców znajdzie mimo wszystko częściowe rozwiązanie.

Ton przemówienia senatora Berangera i Myrona Taylora, był energiczny, przyczem obaj mówcy podkreślali konieczność jaknaj-szybszego rozpoczęcia jakiejś efektywnej akcji, zwłaszcza, jak Beranger podkreślił, w o-bliczu, niesamowitej w swym tragiźmie fali samobójstw wiedeńskich. Jednym z najbliż-

107)

A już postarają się o to, by zatkać gęby moralistom koalicyjnym. Co do zaś uprzejmych ostrzeżeń pana kapitana, będę miał doń prośbę: na deser zastenografuje pan mały liścik, który później przepisze na maszynie podporucznik von Greven. O piątą chciałbym go mieć do podpisu. Oto nadchodzi wreszcie czarna kawa, muza i akuszerka wszystkich udanych i nieudanych poro-dów duchowych.

Winfried zamienił parę słów z ordynansem, gdy tymczasem Clauss zapalał długie, ciemnobrunatne cy-garo ze złotą obrączką. Zaczem jał wolno dyktować:

„Kochany S., dawno nie dawaliśmy sobie wzajem znaku życia. Mea culpa! Zakres mojej działalności nie zwęził się tutaj po zawarciu pokoju brzeskiego, jak Pan sam o tym wie najlepiej, i gdyby nie list, który dyktuję teraz przy stole jednemu z młodszych kolegów, począłby pan na dobre wyobrażać sobie mnie, jako po-zbawioną głosu rybę. Dziś jednakże mam określone, ważne powody, by przerwać milczenie i prosić Pana, jako cenionego eksperta, o koleżeńską informację. Roz-wój wypadków na ziemiach rosyjskich wymaga doko-nanie pewnych operacji dodatkowych. By jednak móc planować bez przeszkód, gorąco proszę o ściśle poufne, a wyłącznie do mojego użytku przeznaczone sprawoz-danie o nastrojach, realnej sile i widokach na przysz-łość, jeśli chodzi o naszego zacnego sprzymierzeńca, z którym pan od tak dawna jest w ścisłym kontakcie. Podkreślam, że przykra prawda ma dla mnie wartość stokroć większą, niż najozdobniej uszmiłkowana biała. Nigdy nie lekceważyłem trudności, z jakimi muszą wal-czyć nasi przyjaciele, zdając sobie sprawę, że znajdują się w swoistych bądź co bądź warunkach. I dlatego właśnie muszę wiedzieć, jak sprawy wyglądają obecnie. Im szczerzy i bardziej bezwzględny będzie charakter opinii pana, tym wdzięczniejszy i bardziej zobowiązany będzie

Jego powolny sługa...

— Proszę o przepisanie tego trzykrotnie, to znaczy w trzech osobnych egzemplarzach, pójdą one bowiem pod adresem...

Tu Clauss wymienił nazwiska i tytuły trzech wyż-szych oficerów sztabowych, z których jeden przydzielony był do austriackiej armii południowo - wschodniej, drugi tkwił w bułgarskiej kwaterze głównej, trzeci wreszcie miał funkcję obserwatora na froncie pale-tyńskim.

— A pocziwy pan Schulprobst musi wziąć na cier-pliwość, zanim nie otrzymam wyczerpujących odpow-iedzi.

Winfried raz jeszcze odczytał tekst pisma, znowu pełen podziwu dla Claussa, bo nie trzeba było zmieniać ani sylaby w żadnym z trzech listów, wysyłanych pod tak różnymi adresami.

— Jeden jedyny odpis do akt podręcznych pana ge-nerała? — zapytał Winfried.

Clauss przytaknął ruchem głowy. Pomyślał, że Winfried należy do typu idealnych współpracowników, którzy zgadują w lot, o co przełożonemu chodzi. Przy takim można drzeć spokojnie. Na myśl o sobie, po-grążonym w starczą drzemkę, Claussa ogarnął dobry humor. Z drugiej strony generał stwierdził z zadowo-leniem po raz trzeci, że Winfried naprawdę zasługuje na zaufanie.

— Zaczynam żałować, kochany kapitanie, że pan przenosi się wraz z Wydziałem Piątym do Wilna. Przy-dałby mi się pan bardzo tu na miejscu. Właściwie nie-zbyt to było w porządku, że Lychow załatwił sprawę pana z Ellendtem, nie zasięgnąwszy uprzednio mojej opinii. Pan należy raczej do mojej stajni, nie zaś do Wydziału Politycznego.

Winfried przeraził się nie na żarty. Czyżby miał zostać na stałe w zasięgu hipnotycznych wpływów tego czarownika? Musiałby pożegnać się z własnymi poglądami i samodzielnym myśleniem. Na szczęście Clauss wyręczył go w odpowiedzi.

— Chodźmy na spacer — zaproponował ni z tego

ARNOLD ZWEIG

**INTRONIZACJA
POWIEŚĆ**

Z upoważnienia autora
przełożył

Alfred Liefeld

szych posunięć komitetu będzie rozpatrzenie spraw paszportowych oraz obozów treningowych. Nawet największy pesymista ufa dziś, że uda się panu Rublee i jego towarzyszom rozwiązać przynajmniej, pomniejsze acz niemniej tragiczne anomalie, jak kwestia uchodźców z Burgenlandu. Ci ludzie, którzy opuścili Niemcy, lub Austrię znajdują się między niebem i ziemią, a raczej zawieszeni są między dwoma rodzajami piekła.. stanowią problem, który bezwątpienia zostanie w najbliższym czasie uregulowany. „Times“ wkłada w usta tych ludzi biblijne słowa, z którymi zwracają się oni do narodów cywilizowanych: „Czy dlatego, że niema grobów w Egipcie mamy umrzeć tu na pustyni“?

Zdaniem angielskiej prasy komitet proponuje narazie utworzenie obozów treningowych, w których ci uchodźcy przygotowywać się będą do emigracji. Szkoda, że na Zachodzie jest tak mało farm chalurowych. Bo Anglicy nie występowaliby z takimi „nowymi“ projektami, które my sami już wprowadziliśmy w życie od wielu lat...

J. KARMEŁ

Katastrofa kolejowa pod Sochaczewem

Warszawa, 8. 8. (A) Wczoraj późną nocą nastąpiła groźna katastrofa pod Sochaczewem, gdzie zderzyły się dwa pociągi. Pociąg towarowy zderzył się z pociągiem osobowym idącym w kierunku Chodakowa. Obje lokomotywy zostały zdruzgotane, 4 wagony pasażerskie uległy wykołaceniu. Cztery osoby odniosły ciężkie rany i odwieziono je do szpitala w Sochaczewie, zaś 13 osób odniosło lżejsze rany.

Kupiec żydowski postrzelony przez bandytę

Warszawa, 8. 8. (A) Dziś nad ranem dokonano nowego zamachu bandyckiego pod Warszawą. Ofiarą padł 18-letni kupiec żydowski Gedala Miller z Piaseczna. Przejeżdżał on szosą rowerem i w pewnej chwili z przydrożnych krzaków pod Piasecznem wyskoczył bandyta, który strzelił do Millera, ciężko go raniąc. Następnie bandyta zrabował pieniądze, które Miller zainkasował, zrabował rower i zbiegł do lasu. W ciężkim stanie przewieziono Millera do szpitala warszawskiego, a policja zarządziła obławę.

ni z owego — przejdziemy się trochę po mieście. Wiosne słońce płata co prawda często psie figle, a trzech zimnych świętych mamy jeszcze przed sobą, niech się jednak dzieje co chce: Kowno cieszy się wiosną, my więc nie damy się ubiec. Popracowaliśmy trochę, to też należy nam się odpoczynek.

— Czy pozwoli pan generał, że wyznam coś szczerze? — zapytał Winfried. — Bardzo niechętnie zmieniłbym znowu przydział. Zresztą i w Wilnie byłbym stale do dyspozycji pana generała. Odległość jest na nasze możliwości niewielka.

— To prawda — przyznał Clauss — w porównaniu z dziewiętnastym stuleciem myślimy teraz jakby w skali jeden do dziesięciu tysięcy. Nie mam zresztą zamiaru przenosić pana. W razie potrzeby sprowadzę pana z powrotem, na razie jednak niezbędny i pan jest raczej w Wilnie. Znosi się tam na polski spektakl patriotyczny. Wróże to z fusów kawowych co dzień — przy śniadaniu, po obiedzie i wieczorem. Panowie Polacy intrygują na raz w Rzymie, usiłując też pyskować niekiedy i w Warszawie. Teraz znowu zabrali się do Litwy. Jest tedy całkiem możliwe, że skorzystam z usług pana do jakiejś misji poufnej.

„I wtedy może i moi przyjaciele wszechniemieccy dadzą wreszcie chłopakowi spokój“ powiedział Clauss jednocześnie w duchu.

* * *

Tak jest: nadszedł maj, czarodziejski maj, biorący świat w posiadanie po chłódach i utrapieniach zimy. Gdziekolwiek ukaże się promienna postać tego królewicza wiosny, kwitną drzewa, zielenią się łąki, i jedynie starczy tetrcy pozostają w domu, nie wytykając nosa na świat boży. Zakwitło również wyniosłe drzewo Rzeszy Niemieckiej, wspaniały dąb sławy niemieckiego oręza, potężny symbol zwycięstwa i podbojów, pyszniący się koroną bujnego listowia. Rozpromienieni nauczyciele po szkołach głosili z wysokości katedr, że żaden

Pograżeni w głębokim smutku zawiadamiamy o śmierci
bł. p.

JAKUBA HOROWITZA

majora Wojsk Polskich w stanie spoczynku i długoletniego naszego
Współpracownika

W Zmarłym tracimy nad wyraz sumiennego i pracowitego urzędnika, który dzięki Swoim zaletom umysłu i charakteru zjednał Sobie szacunek i poważanie tak u Dyrekcji jakoteż u grona współpracowników. Zmarłego zachowamy we wiecznej naszej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dziś we wtorek dnia 9 bm. o godzinie 3-ej popołudniu z domu przedpogrzebowego na krakowskim cmentarzu żydowskim w Podgórzu

Dyrekcja i Urzędnicy
firmy „Ziarno“ S. A.
Kraków

Komisja ministerialna bada gospodarke prezydenta m. Rzeszowa

(Telefonem od naszego korespondenta)

Rzeszów 8. 8. Kilka tygodni temu wojewoda lwowski Biłyk wyraził votum nieufności prezydentowi miasta Rzeszowa Niemierskiemu, zarzucając podstawowe braki w gospodarce gminnej, nieestetyczny wygląd miasta, niewyliczenie się z wysokich zaliczek pobranych na koszt podróży, niepotrzebne przyjęcie p. Jakubowskiego na stanowisko naczelnika wydziału itd. W konkluzji p. wojewoda zapro-

ponował p. prezydentowi Niemierskiemu dobrowolne ustąpienie, grożąc w przeciwnym razie zawieszeniem w urzędowaniu i wytyczeniem dochodzeń dyscyplinarnych. Prez. Niemierski odrzucił propozycję rezygnacji, żądając wdrożenia przeciwko sobie dochodzeń dyscyplinarnych. Prezydent zawiadomił o decyzji wojewody Radę Miejską, która udzieliła prezydentowi 4-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Obecnie przybyła do Rzeszowa komisja ministerialna z Warszawy i Lwowa, która przeprowadzi szczegółową lustrację gospodarki miejskiej p. prezydenta Niemierskiego, w związku z zarzutami p. wojewody. Wynik lustracji oczekiwany jest z niebywałym zainteresowaniem przez tutejsze społeczeństwo, gdyż od tego zależeć będzie pozostanie czy też ustąpienie prezydenta Niemierskiego, zwłaszcza że w najbliższych dniach kończy się udzielony prezydentowi urlop.

— KURSY PLYWACKIE SEKCJI PLYWACKIEJ MAKKABI rozpoczynają się dziś we wtorek. Zgłoszenia i informacje w lokalu klubowym Mikołajska 2.

— PROPAGANDOWY TYDZIEŃ PLYWANIA W KRAKOWIE organ. Sekcja Pływacka Makabi-Kraków od 10—17 bm. W okresie tym przyjmuje się bezpłatnie wpisy do sekcji, oraz udziela zniżkowych kart wstępu na pływalię.

naród na ziemi nie osiągnął takich szczytów triumfu. Na Zachodzie prawdziwa girlanda sukcesów: Soissons zdobyte i osiągnięto linię Marny koło Château-Thierry. Władcy ententy głowią się napróżno, jak wybrnąć z sytuacji, zastanawiając się, czy nie powierzyć francuskiemu generałowi naczelnego dowództwa wszystkich sił zbrojnych koalicji. Ale podczas tych narad, konferencji i rozważań Niemcy nie ustają w zwycięskim parciu napród. Na północy zajęli już Finlandię aż po Helsinki, występując jako obrońcy spokojnych obywateli fińskich przed „czerwonym niebezpieczeństwem“. Od tej chwili ruda szwedzka wędruje nieprzerwanie do Niemiec, nie obawiając się już angielskich łodzi podwodnych. Wyzwolona jest również z jarzma bolszewickiego Łotwa i Estonia: niemieckie działa i karabiny maszynowe zmusiły rosyjskie pociągi pancerne do haniebnego odwrotu, pokotem leżą trupy żołnierzy czerwonej armii — zwłoki obdartych, wynędzniałych ludzi. To samo dzieje się na Ukrainie. Jasne wielmożny hetman Skoropadski, obrany przez właścicieli rozległych latyfundiów ziemskich, na cztery wiatry rozpędził przy pomocy bagniet niemieckich tak zwaną Radę, która była nazbyt czerwona i — co ważniejsze — już niepotrzebna, spełniła bowiem zadanie, zawierając pokój z Niemcami i Austriakami Nawet na Kaukazie zazieleniły się mundury niemieckie, bo niedobitki Rosjan rozleciały, jak kupa plew na wietrze, Turcy zaś mogli teraz spokojnie podjąć z Niemcami spór o posiadanie Tyflisu i Baku — spór, którego wynik z góry był przesądzony. A w Palestynie, gdzie naczelną dowództwo objął w końcu Liman von Sanders, żołnierz niemiecki zmusił do odwrotu Anglików, Australijczyków, Hindusów i Żydów po dwóch krwawych bitwach nad Jordaniem. Nad niemiecką Afryką Wschodnią wciąż jeszcze powiewa czarno-białoczerwony sztandar niemiecki:

(C. d. n.).

TAJEMNICE WILHELMSTRASSE

Kucharze niemieckiej polityki zagranicznej. — Prawda i legenda. — Wszyscy przeciw wszystkim. Hitler lawiruje między klanami. — Dyktat generałów

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika”)

PARYŻ, w sierpniu.

Propaganda hitlerowska wewnątrz i za granicami Rzeszy posługuje się od lat sloganem: „Ein Reich, ein Volk, ein Führer”. To wyznaczenie wiary ma na celu przekonać świat, że nad losami wielkiego mocarstwa niemieckiego czuwa jedynie wola wodza, że wszystko co się dzieje w Niemczech dzieje się z woli Führera, że polityka zagraniczna Rzeszy spoczywa kompletnie w jego rękach.

Rzeczywistość wygląda zupełnie inaczej. Jeszcze nigdy w dziejach Rzeszy nie występowało takie pomieszanie kierunków i taka walka zacięta pomiędzy rozmaitymi przywódcami, orientacjami i tendencjami jak właśnie w III-ciej Rzeszy.

W dziedzinie gospodarczej naprzykład krzyżują się dzień w dzień wpływy i tendencje marszałka Goeringa i dra Funcka z tendencjami dra Schachta, Koehlera i Tyssena. Niemiecki Front Pracy prowadzi od dawna cichą, lecz nie mniej nieubłaganą walkę z Frontem Pracodawców. Przemysł reński nie pogodził się bynajmniej z junkrami pruskimi i ich przedstawiciele konkurują zawzięcie i intrygują u kompetentnych władz nawzajem.

W domenie policyjnej Himmler, Goering i Frick zwalczają Dalegue, Heydricha i Nicolaję.

W świecie „kulturalnym” toczy się oddawna zawzięty bój między kliką Goebbelsa i Rosenberga.

Walka konkurencyjna o wpływy i orientacje przyjęła jednak najostrzejsze formy w ministerstwie spraw zagranicznych, gdzie czterech wielkich kucharzy stara się przeformować swój sos dyplomatyczny, którym dałoby się podlać niemiecką akcję w Europie.

Pierwszym z tych kucharzy jest baron von Neurath, przewodniczący prywatnej rady kanclerza, do którego przylgnał niewiadomo dlaczego przydomek umiarkowanego. Prawdopodobnie dlatego ponieważ ten dyplomata starej szkoły wraz z drem Schachtem i większością niemieckiej generalicji nie zgadzał się z polityką awantur sugerowanej przez młode pokolenie hitlerowskiej dyplomacji. Były minister spraw zagranicznych starał się zawsze prowadzić politykę filoangielską, spodziewając się, że wcześniej lub później uda mu się odseperować Francję od Wielkiej Brytanii i stworzyć w Europie nowy układ sił, dogodny dla ekspansji niemieckiej.

Zwolennikiem tej orientacji był dr. Schacht, któremu zależało na dobrych stosunkach z City londyńską, po której spodziewał się pożyczek i kredytów, które mogłyby w stanie normalnym finansować niemiecki plan zbrojeniowy. City domagała się jednak od Schachta i Neuratha po pierwsze: zwolnić tempo zbrojeń, po drugie: skończyć z polityką awantur. Schacht, któremu nie udało się przekonać swego otoczenia o słuszności swej tezy musiał ustąpić. Jego upadek spowodował zarazem upadek Neuratha, tymbardziej iż Rosenberg, Bohle i Ribbentrop prowadzili od lat podjazdową walkę przeciw niemu i podminowali systematycznie cały Auswärtiges Amt. Stara, bismarckowska szkoła dyplomatyczna reprezentowana jest jeszcze dziś w III-ciej Rzeszy na nielicznych placówkach konsularnych zagranicą jak: ambasador Dieckhoff w Waszyngtonie, von Dirksen w Londynie, von Moltke w Warszawie i hrabia Welczek w Paryżu. Ambasadorzy ci dochowali po największej części wierności Neurathowi. Ribbentrop poczynił powoli obsadzać placówki zagraniczne stu procentowymi hitlerowcami jak von Mackensen w Rzymie lub Thermann w Buenos-Aires. Dzieje się to naturalnie ze szkodą elastyczności niemieckiej dyplomacji, gdyż ci nowo upieczeni ambasadorzy nie posiadają ani dostatecznych stosunków w świe-

cie dyplomacji zagranicznej, ani taktu i inteligencji.

W swej zawrotnej karierze Ribbentrop zawdzięcza wszystko umiejętności przekonania Hitlera, że to właśnie on jest jego najwierniejszym sługą. Obecny minister spraw zagranicznych założył zaraz po dojściu do władzy Hitlera w Berlinie biuro, tzw. „Ribbentrop Bureau”. Tej ekspozyturze Ribbentropa udało się scementowanie tzw. Układu Antikomintern, który został podpisany wbrew istniejącym zasadom nie przez ministra Neuratha, a przez nadzwyczajnego ambasadora Führera Ribbentropa.

Tak samo podróże arystokratów angielskich lorda Londonderry, Astora i Lothiana do Niemiec zostały zaaranżowane przez biuro Ribbentropa. Te sukcesy popchnęły prawdopodobnie Hitlera do zamianowania swego pupila ambasadorem w Londynie. Ribbentrop popełnił w Londynie mnóstwo błędów i gaf które uczyniły go niepożądanym nad Tamizą. Tak n.p. Ribbentrop pozdrowił króla angielskiego na wielkim przyjęciu dworskim okrzykiem „Heil Hitler”, założył w Londynie księżnicze Hohenlohe, Żydówce z pochodzenia (Richter) salon, który stał się centrum propagandy hitlerowskiej w Londynie i gdzie wyładował ostatnio wysłannik Hitlera kapitan Wiedemann. Wszystko to nie powstrzymało jednak Hitlera od powierzenia mu kierownictwa na Wilhelmstrasse.

Obecnie gwiazda Ribbentropa poczyniła błędów.

Niepowodzenie Niemiec w aferze czeskiej w dniach majowych przypada na poczet niezdolności i nieodpowiedzialności ministra spraw zagranicznych. Ribbentrop zapewniał Lwowiem Hitlera, że Anglia się nawet nie ruszy, nie słuchał rad wyższych funkcjonariuszy ministerstwa i wprowadził Hitlera w nieładną sytuację równającą się kapitulacji.

Sytuację tę wykorzystał jeden z potężnych intrygantów na Wilhelmstrasse Bohle, który zarzucił Ribbentropowi pogrzebanie przyjaznych stosunków z Wielką Brytanią. Goering począł wyrzucać mu pogrzebanie czeskiego „kaska” a Rosenberg zaprzepaszczanie doskonałej okazji krucjaty przeciw Rosji Sowieckiej. Ribbentrop, chcąc ratować swą skórę zrzucił odpowiedzialność na Henleina, który z kolei poskarżył się u Hitlera.

Obecnie Ribbentrop odsunięty jest od najważniejszych agend polityki zagranicznej i wtajemniczeni lansują już Wiedemanna jako przyszłego ministra spraw zagranicznych Rzeszy.

Ernest Wilhelm Bohle, trzeci z kucharzy dyplomatycznych jest pewnego rodzaju „enfant terrible” na Wilhelmstrasse. Hitler powierzył mu przed trzema laty organizację Niemców, żyjących poza granicami kraju. Bohle miał dość sprytu i energii, aby z tej skromnej misji skonstruować sobie aparat, który pozwala mu na kontrole ludzi, porozumiewających się językiem Goethego, a będących obywatelami amerykańskimi, rumuńskimi, polskimi, australijskimi, czy szwajcarskimi.

Bohle, któremu powierzono misję zorganizowania akcji pangermanistycznej jest człowiekiem bez skrupułów. Stąd te częste afery Niemców zagranicznych, z których ostatnie w Rio de Janeiro, Waszyngtonie i Quebec odsłoniły dosadnie przewrotną agitację tej organizacji, która nie cofa się nawet przed szpiegostwem.

Największym atutem pana Bohle jest jego słynna kartoteka zawierająca doskonałe dane o kilku milionach Niemców żyjących w innych krajach. Kartoteka taka posiada specjalne znaczenie dla Gestapo i niemieckiego

Lekarz dentysta

H. BALDINGER
Kraków, ul. Potockiego 12
powrócił

sztapu generalnego, który będzie umiał się nią posłużyć w przyszłej wojnie. Bohle stara się przy pomocy swej organizacji wszędzie siać zamęt, wychodząc z założenia, że polityka zagraniczna Rzeszy ciągnie z zamieszek wewnętrznych największe korzyści dla siebie. Bohle jest zdecydowanym wrogiem Neuratha i Ribbentropa, nienawidzi Schachta i pogardza Goebbelsem.

Alfred Rosenberg nieprześlągnięty wróg Sowietów jest czwartym z kucharzy. Niemiec bałtycki o dość powierzchownym wykształceniu, naszpikowany mistyką, jest zarazem najbardziej zdecydowanym przeciwnikiem Watykanu i dzisiejszy antykatolicki kurs hitlerizmu spada na jego odpowiedzialność. Wróg i konkurent Goebbelsa skłania się bardziej ku orientacji angielskiej spodziewając się, że wcześniej czy później Anglia zgodzi się na krucjatę przeciw Moskwie. W r. 1933 odniósł wielką porażkę na terenie londyńskim, gdzie referat jego w jednej z naukowych organizacji spotkał się z salwami śmiechu. Rosenberg jest wielkim opiekunem wszystkich irredyntycznych ruchów zagranicznych jak Oustachi, Frontystów szwajcarskich i Ukraińców. Konowalec pracował pod jego kierunkiem w ostatnich latach.

Wrogami Rosenberga, którzy zwalczają jego politykę są zarówno Papen i Arnold Rechberg jak i generałowie Fritsch, Falkenhausen. Rosenberg starał się początkowo oprzeć o potężne organizacje przemysłu niemieckiego. Okazuje się jednak, że sfery przemysłowe nie posiadają jednolitej linii wytycznej. Jeżeli rupp i Thyssen są apologetami zbliżenia z Anglią o tyle I. G. Farben, Otto Wolff, A. E. G. są za zbliżeniem z Francją. Paradoksalnym wydaje się, że w sferach przemysłowych istnieje nawet frakcja domagająca się zmiany kursu w stosunku do Rosji. Ciężki przemysł stalowy, fabryki motorów są zdania, że można by spotęgować eksport niemiecki przez życzliwą politykę z Sowietami, którzy byli niegdyś najlepszymi klientami niemieckiego przemysłu.

Nad Wilhelmstrasse zawisł nowy cień, cień generałów. Zagraniczni korespondenci poważnych dzienników donoszą stale o rosnącym wpływie generalicji na tok zagranicznej polityki niemieckiej.

Ostatnio Hitler przed każdym aktem lub przed każdą rezolucją konsultuje najpierw swych generałów. Keitel i Brauchitsch posiadają obecnie nie mały wpływ na agendy Wilhelmstrasse. Hitler poczynił się jednak i liczyć ze zdaniem generałów pozostających poza ramami aparatu jak Fritschem, a nawet i Blombergiem.

Wydaje się coraz bardziej prawdopodobnym, że ostatnie słowo w rozstrzygnięciach arkanów zagranicznej polityki hitlerowskiej przypadnie w udziale generałom.

W ich rękach spoczywa los Niemiec i los pokoju.

T. N. HUDES

KUPON ZNIZKOWY DO KIN
ADRIA — ATLANTIC

Ważny 9 sierpnia. Wyciąć i przedłożyć do wymiany w Kolekturze Zw. Inwalidów Grodzka 69 w Perfumerii N. Meersanda św. Marka 20 lub w Adm. „N. Dziennika” Orzeszkowej 7.



Wtorek, 9 sierpnia

STACJE KRAJOWE

KRAKÓW 6.45 Audycja poranna; 8 Muzyka z płyt; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Audycja południowa; 14 Muzyka z płyt; 15.10 Lokalne wiadomości gospodarcze; 15.15 „Na szerokim świecie“ audycja dla dzieci starszych w opr. Kazimierza Plucińskiego; 15.35 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych; 15.45 Z Warszawy: wiadomości gospodarcze; 16 Koncert orkiestry rozrywkowej pod dyr. Br. Nagujewskiego; 16.45 „Wędrowniki po Polesiu“ opowiadanie w opr. Heleny Boguszewskiej i Jerzego Kornackiego; 17 Odczyt sportowy: „Góry zapraszają“ wygl. Stanisław Kaszycki; 17.10 Muzyka z płyt; 17.50 Program na dzień następny; 17.55 Wiadomości bieżące; 18 „Na wzniosłych czatach wspaniali myśliwi“ wygl. pogadankę Axel Stjerna; 18.10 Koncert kameralny w wyk. Kwartetu Polskiego: Eugenia Umińska (I. skrz.), Tomasz Jaworski (II. skrz.) Mieczysław Szaleński (altówka), Zofia Adamska (wiolonczela); 18.45 „Gody życia“ Adolfa Dygasińskiego, I-szy fragment o „Mysikróliku“; 19 Recital śpiewaczy Marycygo Janowskiego, akomp. Janina Szamotulskiego; 19.20 Pogadanka aktualna; 19.30 „W krainie baśni“ koncert rozrywkowy. Wyk.: orkiestra Rozgl. wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego, Stefania Grabowska (śpiew) i Radomir Szule (harmonia); w przerwie wesoly kwadrans: „Złota rybka“ skecz Eustachego Nietubyły; 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21 Pogadanka aktualna; 21.10 „Na wozie i pod wozem“ audycja słowno muzyczna w opr. St. Roya; 21.50 Z Warszawy wiadomości sportowe; 22 Lokalne wiadomości sportowe; 22.05 III-ci wieczór z cyklu „Dzieje komedii“ w opr. dr. Ludwika Kamykowskiego (do Katowic); 23 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA 6.45 p. Kraków; 17 Muzyka taneczna; 18 p. Kraków; 21 Audycja dla wsi; 21.10 p. Kraków; 22 Pięć wieków dawnej muzyki — wiek XVIII. muzyka włoska (płyty); 23 p. Kraków; 23.05 Płyty.

LWÓW 6.45 p. Kraków; 14.15 Koncert żywcem; 15 Giełda lwowska; 15.05 Wiadomości gospodarcze i społeczne; 15.10 Program; 15.15 p. Kraków; 17 Wiadomości bieżące z miasta i prowincji; 17.10 „Piękna nasza Polska cała“; 17.55 „Halo! — Uwaga!"; 18 p. Kraków; 21 Trzy pytania w opr. M. Nowiny; 22 Lokalne wiadomości sportowe; 22.05 „Już lo-ta na zegarze“ — (płyty); 23 p. Kraków.

KATOWICE 6.45 p. Kraków; 13.50 Wiadomości bieżące; 14 Płyty; 15.10 Giełda zbożowa i towarowa; 15.15 p. Kraków; 17 „Z albumu speakerów“; 17.55 Program; 18 p. Kraków; 21 Pogadanka aktualna; 21.10 p. Kraków.

ŁÓDŹ 6.45 p. Kraków; 14.15 Łódzkie wiadomości giełdowe; 14.20 Płyty; 15.15 p. Kraków; 17 „Holenderskie Centrum Sernicze“ — pogadanka gospodarcza; 17.15 Płyty; 17.35 „Dzielną starość“ — audycja literacka; 17.50 Poradnik sportowy lokalny; 18 p. Kraków; 21 Życie kulturalne; 21.10 p. Kraków; 22.05 Koncert rozrywkowy; 23 p. Kraków.

STACJE ZAGRANICZNE

JEROZOLIMA (449.1)

16.30 Sygnał czasu, komunikaty, kącik młodzieży angielskiej; 17.15 Program arabski; 19 PROGRAM HEBRAJSKI: Z dziejów kolonizacji palestyńskiej; — pogadanka Sz. Cemacha. 19.20 Recital fortepianowy Alizy Levenson; 19.50 Kącik akademicki, prowadzi F. Torowlin; 20 Sygnał czasu, komunikat meteorologiczny, aktualia; 20.15 Program angielski. Komunikat meteorologiczny, wiadomości bieżące; 20.30 Koncert zespołu kameralnego pod batutą K. Salomona, w programie utwory Ryszarda Straussa, Masseneta i Humperdincka; 21.30 Koniec programu.

*

18 LYON: Koncert orkiestrowy; KOPENHAGA: 18 Muzyka lekka; WIEŻA EIFFLA: 18 Koncert orkiestrowy; SZTOKHOLM: 18 Muzyka rozrywkowa; BUDAPEST: 18.35 Solo na harfie.

18 WIEŻA EIFFLA: Muzyka lekka; RYGA: 19.05 Koncert z Plaży Ryskiej; LATHI: 19.20 Muzyka lekka — solo na pile; 19.50 Melodie klasyczne; MEDIOLAN: 19.30 Muzyka rozrywkowa; SZTOKHOLM: 19.30 Program rozrywkowy; BUDAPEST: 19.20 Wieczór muzyki węgierskiej; DROITWICH: 19.30 „On Trek“ — aud. słowno-muzyczna z życia Rodezji.

29 LONDYN REG.: Koncert symfoniczny z Queen's Halla; DROITWICH: 20 Solo na organach; 20.30 „Blackpool wzywa was“ — audycja muzyczna; WIEŻA EIFFLA: 20 Koncert solistów; 20.30

Pożądani i niepożądani cudzoziemcy w Anglii

Stale wzrasta liczba cudzoziemców pukających do wrót John Bulla. Ci, którym udało się już dostać do kraju, starają się o przedłużenie pozwolenia pobytu. W ministerstwie spraw wewnętrznych mnożą się podania o przyznanie obywatelstwa angielskiego. Brytyjska opinia publiczna coraz żywiej zajmuje się problemem „obcych w Anglii“.

Kto chce chociażby w przybliżeniu mieć pojęcie, jak wielka fala obcych napływa stale do portów angielskich, niech przestudiuje cyfrę cudzoziemców, którzy zeszłego roku przybyli do Anglii. Oficjalna statystyka podaje 2491 Belgijczyków, 4599 Niemców, 5237 Włochów, 7490 Francuzów, 3887 Szwedów, 1213 Rosjan, 2346 Duńczyków, 3644 Amerykan i jeszcze przeszło pięć tysięcy osób innych narodowości.

W ostatnich dwóch latach nie zezwolono na lądowanie około 2000 cudzoziemców.

Muzycy artyści, aktorzy...

Wielka liczba cudzoziemców, która znajduje w Londynie pracę, to członkowie przemysłu rozrywkowego. 3519 muzykom, artystom kabaretowym i innym, udzielono w roku ubiegłym zezwolenia na zarobkowanie.

Jeden z agentów teatralnych zapytany, czy taki kilkotysięczny napływ sił artystycznych, nie stanowi konkurencji dla rodzimych artystów odpowiedział: „Nie liczymy się zupełnie z względami konkurencyjnymi. Chodzi nam wyłącznie o to, co publiczność chce słyszeć i widzieć. Jeśli żąda atrakcji zagranicznych, musimy się o nie wystarać. Właściciel kabaretu, któryby kierował się innymi pobudkami, mógłby wkrótce zamknąć budę“.

To, co opowiada pewien dyrektor teatru, który przerzucił się do branży filmowej, jeszcze lepiej charakteryzuje stosunki. Musiał mianowicie oddać reżyserię nakręcanego filmu, Anglikowi, bo tego wymaga ustawa. Natomiast gażę płacił dwóm ludziom, okazało się bowiem, że Anglik nie dorósł do swojej roli, musiano sprowadzić człowieka z Hollywood, który anonimowo poprowadził reżyserię.

Conrad Veidt i reżyser Paul Czinner, oddali filmowi angielskiemu niezwykle cenne usługi. Obaj starali się o obywatelstwo angielskie, kiedy z Berlina nadszedł do wszystkich swoich poselstw nakaz zgłaszania Niemców żyjących za granicą.

Naturalizacja

Kosztuje dziesięć funtów. Jeden funt wpłaca się przy wniesieniu podania (przepada, jeśli podanie zostaje odrzucone) a dziewięć, po uzyskaniu zezwolenia.

Petent musi podać dokładną historię swojej rodziny. Musi władać dobrze językiem angielskim w słowie i piśmie. Musi przebywać pięć lat w obrębie Imperium brytyjskiego a ostatni rok w Anglii. Czterech urodzonych w Anglii obywateli angielskich musi jego podanie poprzeć, i jeden sędzia pokojowy podpisać. Później zamieszcza Home Office inserat w gazecie, w którym wzywa wszystkich do wniesienia sprzeciwu.

Emigracja i szpiegostwo

W Anglii znajduje się przeszło 20 tysięcy cudzoziemców, które zarabiają na życie, jako pomocnicy domowe, kucharki, panny do dzieci. 14 tysięcy objęło posady w roku ubiegłym. W każdym wypadku pracodawca ma obowiązek wykazać, że starał się przede wszystkim o podobną siłę angielską.

Twierdzi się powszechnie, że ten napływ obcych przynosi za sobą niebezpieczeństwo szpiegostwa. Ale to zupełnie nie zgadza się z prawdą.

Koncert symfoniczny: POSTE PARISIEN: 20.10 „Szeherazada“ — poemat Rimski-Korsakowa; RADIO PARIS: 20.15 Muzyka kameralna; SOTTENS: 20.20 Piosenki; 20.45 „Denise“ — sztuka Dumasa (syna); KOPENHAGA: 20.30 Francuska muzyka symfoniczna; PRAGA: 20.55 Koncert czeskiej orkiestry filharmonicznej.

21 BRUKSELA FLAM.: „Czarne fijołki“ — opera wg. Chopina i Foba; MEDIOLAN: 21 Wieczór oper; POSTE PARISIEN: 21 Teatr wyobraźni; LUKSEMBURG: 21 „Tannhäuser“ — opera Wagnera (płyty); TALLIN: 21 Koncert muzyki estońskiej; BUDAPEST: 21.20 Recital fortepianowy G. Farago; BEROMÜNSTER: 21.30 „Od-

Próbnik od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZŁYMI
KOWALSKINA
Kosztuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY I KATARZE

Osoby oskarżone przez „Official Secret Act“ są przeważnie angielskimi poddanymi, jakkolwiek pracują wspólnie z zagranicznymi agentami.

Z 3907 cudzoziemców, których w roku ubiegłym dopuszczono do handlu i przemysłu, lwła część pracuje w dziale hotelarskim i restauracyjnym. Jeśli się wieczorem, po zamknięciu sklepów spaceruje po Soho, ma się wrażenie, że to jakieś całkiem obce, nieznanne miasto. Restauracje londyńskie są przeważnie w rękach Francuzów i Włochów. Najwięcej restauratorów rekrutuje się z Lombardii, najsławniejszym wśród nich jest „Luigi“, którego „Embassy“ jest najwytworniejszym klubem restauracyjnym w mieście.

Cudzoziemcy, którzy dużo dali Anglii

Anglia dotychczas nie miała powodu do żałowania z powodu polityki liberalnej wobec obcych. Potęga finansowa rodziny Rotszyldów dopomogła John Bullowi do zwalczania niebezpiecznego przeciwnika, Napoleona. Cudzoziemcy odgrywały wybitną rolę przy rozbudowie gigantycznego mechanizmu brytyjskiego handlu światowego.

Wielka Brytania udzieliła azylu flandryjskim tkaczom. Stworzyli oni wielki przemysł angielski. Aż do czasu wojny światowej, Anglia zależna była od zagranicznych chemikaliów, przeważnie niemieckich i to w takim stopniu, że w roku 1914 nie miano nawet dosyć barwików potrzebnych do mundurów „khaki“. Na szczęście jeszcze wcześniej Anglia uczyniła gościnności zdolnemu chemikowi, emigrantowi z Niemiec, nazwiskiem Mond. Jego następcą był pierwszy lord Melchett, wielki polityk i przemysławiec, który stworzył wielki koncern „Imperial Chemical Industries“. (Jak wiadomo, lord Melchett był znanym działaczem syjonistycznym, a jego pracę na terenie palestyńskim i ogólnozydowskim kontynuuje obecnie jego syn).

Lord Hirst z „General Electric Company“, też był emigrantem niemieckim, który po przybyciu do Anglii założył małe przedsiębiorstwo elektrotechniczne.

W latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia inny emigrant niemiecki osiadł w Liverpoolu. Syn jego początkowo przeznaczony do buchalterii, miał zainteresowanie dla budowy okrętów. Sir John Ellermann, który został obywatelem angielskim, był jednym z największych armatorów angielskich, a kiedy zmarł, pozostawił po sobie majątek wynoszący trzydzieści milionów funtów.

(S.)

Synagogi w Niemczech

Berlin 8. 8. ZAT. Po zburzeniu wielkiej synagogi w Norymberdze stało się wiadomym, że podobny los spotka synagogę w Kaiserlauffer. W tym wypadku krok ten motywowany jest tym, że „wschodnia architektura synagogi koliduje z otoczeniem“. Licząc również synagogę w Monachium w ostatnim okresie zburzono w Niemczech już trzy synagogi.

jazd“ — komedia muzyczna d'Alberta; RADIO PARIS: 21.30 Teatr wyobraźni: „Tragedia amerykańska“ — sztuka wg. Dreisera; LONDYN REG.: 21.40 Włoska muzyka operowa.

22 SOFIA: Muzyka lekka i taneczna; BUDAPEST: 22 Muzyka francuska; OSŁO: 22.15 Koncert rozrywkowy; KOPENHAGA: 22.20 Duńska muzyka kameralna; DROITWICH: 22.25 Kwartet D-dur Francka; POSTE PARISIEN: 22.30 Transm. z kabaretu.

23 FLORENCJA: Muzyka taneczna; KOPENHAGA: 23 Muzyka taneczna; TULUZA: 23 Koncert orkiestry wojskowej; BUDAPEST: 23.10 Muzyka jazzowa.

Dalsza walka z terrorem arabskim

Jerozolima 8. 8. ZAT. Szeregu zamachów bombowych udało się uniknąć dzięki temu, że policja zatrzymała na jeziorze Genezaret podejrzaną łódź, w której znaleziono kilka bomb. Arabowie, którzy mieli dokonać zamachów bombowych w Tyberiadzie, zostali aresztowani.

Jerozolima 8. 8. ZAT. W pobliżu Il Kubar pokłuty został nożami przez terrorystów trzeci już w ciągu ostatnich dni arabski policjant pomocniczy.

Banda terrorystów uzbrojona w karabiny maszynowe zaatakowała dziś kolonię Kfar Azar, niedaleko Petach-Tikwa. Atak został odparty. Arabowie ponieśli dotkliwe straty.

Jerozolima 8. 8. ZAT. Auto wiozące dyrektora „Lotu“ w Palestynie i dwóch pilotów, powracających z lotniska w Ludd, terrorysty arabscy ostrzelali w pobliżu kolonii niemieckiej Wilhelm. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Dyrektor „Lotu“ zwrócił się do polskiego konsula generalnego o podjęcie w tej sprawie interwencji u władz palestyńskich.

Haifa 8. 8. ZAT. Ponieważ po ostatnich roz-

ruchach w Haifie na domach w dzielnicach mieszanych ukazały się znaki w postaci krzyża lub półksiężyca, aby terrorysty mogli rozróżnić domy żydowskie od arabskich, władze podjęły przeciwko temu energiczną akcję. W dzisiejszej „Palestine Gazette“ ukazało się zarządzenie, zabraniające znakowania domów. Winni przekroczenia tego zarządzenia będą karani na mocy ustaw wyjątkowych.

Nowy burmistrz Jerozolimy

Jerozolima 8. 8. ZAT. Dzisiejsza prasa palestyńska donosi, że burmistrzem Jerozolimy mianowany został Mustafa Bey Chaldi, krewny b. burmistrza dra Chaldi, który przebywa na zesłaniu na wyspach Seszel. Nominacja ta pozostaje w związku z decyzją Wysokiego Komisarza, przywrócenia status quo w samorządzie jerozolimskim z przed października 1937. Na zapytanie ZAT-nej Mustafa Bey Chaldi odpowiedział, iż nie objął urzędu burmistrza Jerozolimy. Nie odpowiedział jednak na pytanie, czy mu ten urząd ofiarowano.

Arabskie pretensje z powodu „armii żydowskiej“

Jerozolima 8. 8. ZAT. W ciągu ostatnich dwóch dni arabscy terrorysty dokonali szeregu ataków na osiedla żydowskie w Emek-Hafar. Policja pomocnicza i koloniści wszędzie odparli te ataki. W kolonii Merca zastrzelony został przez terrorystów strażnik Menachem Auerbach.

Jerozolima 8. 8. ZAT. Delegacja złożona z przedstawicieli kolonii żydowskich w okręgu południowym odbyła konferencję z przedstawicielami władz w sprawie stanu bezpieczeństwa. Władze poinformowały delegację o poczynionych ostatnio krokach w sprawie zwiększenia bezpieczeństwa kolonii. Niektóre postulaty delegacji natychmiast uwzględniono, inne zaś przekazano do rozpatrzenia rządowi centralnemu w Jerozolimie.

Jerozolima 8. 8. ZAT. Akcja „wyzwolenia jiszuwu“ (Kofer Hajiszuw), która prowadzona jest przez specjalnie w tym celu wyłoniony komitet, aby wzmocnić bezpieczeństwo osiedli żydowskich, zatacza coraz szersze krę-

gi w całym kraju. Liczba ochotników, którzy zgłosili się do obrony drobnych i odległych osiedli przekroczyła już tysiąc. Równocześnie dzięki akcji samoopodatkowania wyasygnowano pewne fundusze na budowę ogrodzeń około przeszło 20 mniejszych osiedli żydowskich, co ułatwi obronę przed terrorystami. Zwiększy się też liczba reflektorów świetlnych w tych koloniach.

Jerozolima, 8. 8. ZAT. Prasa arabska występuje gwałtownie przeciwko akcji „Kofer Hajiszuw“. „A-Difae“ pisze, że ruch ten zmierza do utworzenia „armii żydowskiej w Palestynie“. Wielka liczba ochotników świadczy o tym, że są już podstawy dla takiej armii. Mobilizacja ta — twierdzi „A-Difae“ — tworzy faktycznie trzecią siłę w kraju obok wojska i policji.

Po komisji podziałowej komisja finansowa?

Jerozolima 8. 8. ZAT. Jak donosi „Palestine

Post“ jest prawdopodobne, że po złożeniu sprawozdania przez komisję dla podziału Palestyny, wysłana będzie do Palestyny komisja finansowa, która opracuje szczegółowe wnioski w sprawie podstaw finansowych projektowanych państw w Palestynie.

Konferencja przeciwników podziału Palestyny w Amsterdamie

Amsterdam 8. 8. ZAT. Z inicjatywy przewodniczącego organizacji syjonistycznej w Holandii dr. Herzberga 28, 29 sierpnia odbędzie się w Amsterdamie konferencja wszystkich żydowskich przeciwników planu podziału Palestyny w celu skoordynowania ich akcji. Projektuje się utworzenie komitetu, który zwołać ma kongres negatywistów. Poza tym podjęta ma być szeroka kampania propagandowa na drodze zgromadzeń, broszur, ulotek itd.

Fantastyczna pogłoska

Kairo 8. 8. ZAT. Londyński korespondent pisma egipskiego „Al-Ahram“ donosi, że podczas konferencji premiera egipskiego Muchamada Machmud Paszy z ministrem kolonii Malcolmem MacDonalodem w Londynie premier Egiptu zaproponował, aby na razie wstrzymać imigrację żydowską do Palestyny i zaaranżować spotkanie eks-muftiego Jerozolimy z prezydentem drem Weizmannem w neutralnym mieście, w celu dokonania próby osiągnięcia porozumienia.

Z innych źródeł wiadomość ta nie znalazła potwierdzenia.

Dr Oskar Grünbaum i dr Herman Oppenheim wreszcie zwolnieni z Dachau

Praga, 8. 8. ZAT. Według wiadomości, które nadeszły z Wiednia, zwolnieni zostali wreszcie z obozu koncentracyjnego Dachau przewodniczący Organizacji Syjonistycznej w Austrii dr Oskar Grünbaum oraz przewodniczący „Unii Żydów Austriackich“ dr Herman Oppenheim.

Zamordowani w kamieniołomach pod Weimarem

Paryż 8. 8. ZAT. Z Weimaru donoszą: Wielu Żydów aresztowanych podczas obław w Berlinie zesłano do Turynii. Pracują oni w kamieniołomach niedaleko Weimaru i bici są okrutnie bez względu na wiek. Kilka żon aresztowanych otrzymało już od policji lakoniczne wezwania do odebrania urn z popiołami ich mężów. M. in. pod ciosami szturmowców padł trupem pewien żydowski radca sanitarny. Policja jako przyczynę zgonu podała atak sercowy.

Interwencja na rzecz uchodźców w Czechosłowacji

Brno 8. 8. ZAT. Jak się dowiaduje centrala pomocy uchodźcom, policja zamierza wysłać z Czechosłowacji 400 uchodźców Żydów z Austrii, przeważnie obywateli austriackich, którzy pochodzą z Polski, Rumunii i Węgier.

Radny żydowski w Brnie Gruen interweniował w ministerstwie spraw wewnętrznych przeciwko deportacji uchodźców, uzasadniając swą interwencję tym, że uchodźcy nie są ciężarem dla żadnej instytucji publicznej, gdyż przeważnie utrzymywani są przez krewnych. Jak przypuszczają interwencja ta odniesie skutek. Jeszcze przed Auschlussem w Brnie znajdowało się 800 uchodźców, z czego 2/3 stanowili Żydzi. Po Anschlussie przybyło jeszcze 1200 uchodźców z Austrii.

176 przedsiębiorstw żydowskich opuściło kraj Sudetów

Praga 8. 8. ZAT. Od pewnego czasu likwidują, jak wiadomo żydowscy przemysłowcy i kupcy swe przedsiębiorstwa na obszarze kraju Sudetów i przenoszą do innych dzielnic Czechosłowacji. Liczba przeniesionych przedsiębiorstw żydowskich sięga już 176.

Gdy Haile Selassie skarży...

„To tylko niedopatrzzenie“

(S) W tym samym tygodniu, w którym Haile Selassie wygrał swój proces przeciw Brytyjskiemu Towarzystwu Radiowemu, uzyskał także pełną satysfakcję w prywatnej skardze o obrazę. Przy czym wcale nie doszło nawet do wyroku, bo strona oskarżona, zaproponowała odszkodowanie i odwołanie obraźliwego artykułu.

Stroną oskarżoną była „Evening Standard“ własność magnata prasowego, lorda Beaverbrooka. Gazeta ta, która właściwie jedynie dzięki antyfaszystowskiemu karykatury genialnego rysownika Lówa, znana jest poza granicami Anglii, zastępuje stosownie do przekonania swojego właściciela, reakcyjne tendencje dyktatorskie. Karykatury Lówa stanowią największą atrakcję tego pisma, dlatego też lord Beaverbrook przymyka oko, jeśli popularny artysta nie oszczędza nawet i jego osoby.

Powstaje więc bardzo ciekawa i zabawna mieszanka słowa i rysunku, stojąca nieraz na dwóch wprost przeciwnych biegunach.

I tak w tekście uprawia się prohitlerowską i profaszystowską politykę, co wcale nie przeszkadza, że na dalszych kolumnach znajdują się satyryczne obrazki, kpiące z tych właśnie dyktatorów.

We wrześniu 1936 roku, chcąc oddać przysługę Włochom, wydobyto na światło dzienne jakąś starą wiadomość, która miała ilustrować rzekome barbarzyńskie metody byłego abisyńskiego władcy. W artykule tym między innymi wspomniano, że Haile Selassie, chcąc zemścić się na swoim wa-

salu rasie Hailu, za jego pertraktacje z Włochami, kazał synowi jego odrębać nogi.

Cesarski wygnaniec zaskarżył redakcję, która natychmiast odwołała tę legendę w dziale redakcyjnym i przed sądem. Jej oświadczenie brzmiało: „Oskarżeni przekonali się, że w całej tej wiadomości nie ma ani słowa prawdy i że padli ofiarą mistyfikacji. W tych warunkach poczuwamy się do obowiązku wyrazić nasze podziękowanie wielkoduszному monarsze Etiopii, który zrezygnował ze skargi i zadowolił się zwrotem kosztów i naszym sprostowaniem“.

Teraz po dwóch latach, redakcja w swoim zapale profaszystowskim, znowu umieściła tę samą historię tylko z małą zmianą. Ofiarą był mianowicie nie syn, ale synowiec rasa Hailu. Artykuł przesłany został redakcji prawdopodobnie przez włoską służbę propagandową, która w ten sposób usprawiedliwia włoski apetyt kolonialny.

Teraz już i biedny negus stracił cierpliwość. Wniósł skargę i prosił o sądowe śledztwo, ażeby mógł jako świadek, zblić punkt po punkcie to haniebne i krzywdzące oskarżenie.

Redakcja zrozumiała, że sprawa ta źle się dla niej skończy, i błagała o przebaczenie. „To nie była absolutnie zła wola, ale jakieś nieszczęśliwe niedopatrzzenie“ — oświadczył redaktor. Ale tym razem nie wystarczyły koszty sądowe, redakcja musiała płacić wysokie odszkodowanie.

A sędzia, Justice Hawk, poradził redakcji, ażeby na przyszłość, chcąc uniknąć niepotrzebnych kosztów, założyła sobie kartotekę swoich niedopatrzeń.



PRZEGŁĄD GOSPODARCZY

Konwersja pożyczek zagranicznych

Jak już pokrótce donieśliśmy, w Dzienniku Ustaw R. P. nr. 52 ogłoszono trzy ustawy, dotyczące konwersji zobowiązań zagranicznych Polski, a mianowicie: ustawę o konwersji 6 proc. Pożyczki Dolarowej z 1920 r., ustawę o konwersji 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej w dolarach Stanów Zjednoczonych oraz ustawę o 4 1/4% bonach Skarbu Państwa w dolarach Stanów Zjednoczonych.

Ustawa o konwersji 6% Pożyczki Dolarowej z 1920 r. upoważnia ministra Skarbu do zaofiarowania i przeprowadzenia wobec posiadaczy obligacji 6% Pożyczki Dolarowej z 1920 r. konwersji tych obligacji, wypuszczonych w dn. 1 kwietnia 1920 r. na podstawie ustawy z dn. 28 marca 1919 r. (Dz. P. P. P. nr. 29, poz. 252), które nie zostały skonwertowane na obligacje 4 1/4% wewnętrznej pożyczki państwowej z 1937 r. i do wypuszczenia w tym celu 4 1/4% obligacji konwersyjnych. Konwersja może być przeprowadzona również drogą przestemplowania obligacji. Oprocentowanie obligacji obniżone będzie na 4 1/2 proc. od sta w stosunku rocznym. Kupony od obligacji płatne będą w Nowym Jorku w dolarach Stanów Zjednoczonych. Spłata obligacji nastąpi w ciągu 20 lat, poczynając od 1 października 1938 r. — przez częściowe umarzanie w terminach półrocznych bądź w drodze losowania, bądź w drodze skupu z wolnej ręki. Obligacje wylosowane do umorzenia, płatne będą po kursie 103 ich wartości nominalnej. Obligacje korzystają do czasu ich spłaty z zabezpieczenia, ustanowionego dla obligacji 7% pożyczki stabilizacyjnej w umowie, zawartej przez ministra Skarbu na podstawie art. 3 cytowanego rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 13 października 1927 r. Obligacje skonwertowane na zasadzie ustawy, oraz przychód od tych obligacji również będą wolne od wszelkich podatków i danin państwowych i samorządowych.

Ustawa o konwersji 7% pożyczki stabilizacyjnej w dolarach Stanów Zjedn. upoważnia ministra Skarbu do zaofiarowania i przeprowadzenia na zasadach ustalonych w ustawie konwersji tych obligacji 7% pożyczki stabilizacyjnej, wyrażonych w dolarach Stanów Zjedn., wypuszczonych 15 października 1927 r. na podstawie rozp. Prezydenta R. P. z dnia 13 października 1927 r. (Dz. Ustaw R. P. nr. 88, poz. 789), które nie zostały skonwertowa-

ne na obligacje 4 1/4 proc. wewnętrznej pożyczki państwowej z 1937 r. i do wypuszczenia w tym celu 4 1/4% obligacji konwersyjnych. Konwersja może być przeprowadzona również drogą przestemplowania obligacji. Oprocentowanie obligacji obniżone będzie na 4 1/2 proc. od sta w stosunku rocznym. Kupony od obligacji płatne będą w walucie miejsca przedstawienia do zapłaty w Nowym Jorku, Londynie, Bazylei, Zurichu, Amsterdamie, Sztokholmie i Paryżu, przy czym wypłata następować będzie stosownie do żądania posiadacza. Spłata obligacji nastąpi w ciągu 30 lat, poczynając od 15 października 1938 r. — przez częściowe umarzanie w terminach półrocznych bądź w drodze losowania, bądź w drodze skupu z wolnej ręki. Obligacje wylosowane do umorzenia, płatne będą po kursie 103 ich wartości nominalnej. Obligacje korzystają do czasu ich spłaty z zabezpieczenia, ustanowionego dla obligacji 7% pożyczki stabilizacyjnej w umowie, zawartej przez ministra Skarbu na podstawie art. 3 cytowanego rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 13 października 1927 r. Obligacje skonwertowane na zasadzie ustawy, oraz przychód od tych obligacji również będą wolne od wszelkich podatków i danin państwowych i samorządowych.

Ustawa o 4 1/4% bonach Skarbu Państwa w dolarach Stanów Zjedn. upoważnia ministra Skarbu do wystawienia i wydania firmie „Standard Car Finance Corporation” 78 sztuk 4 1/4% bonów Skarbu Państwa na sumę nominalną 5.669.036.98 dol. wzamian za nieumorzony 7% bonu Skarbu Państwa, wydane na podstawie umowy, zawartej przez Skarb Państwa dn. 6 grudnia 1929 r. z Towarzystwem Zakładów Mechanicznych „Lilpop Rau i Loewenstein” S. A. tytułem zapłaty za dostarczone wagony kolejowe. Wykup 4 1/4% bonów Skarbu Państwa nastąpi do dnia 1 października 1951. Odsetki w wysokości 4 1/4% od sta w stosunku rocznym będą od dnia 1 października 1937 r. i płatne będą z dołu w terminach półrocznych.

banki stołeczne zaopatrzyły się już w odpowiednie ilości pence.

Blisko 2 miliony lir kosztowały wyjazdy do Włoch w lipcu

W ciągu lipca wyjazdy do Italii osiągnęły poziom, nienotowany w tym roku poza kwietniem (kanonizacja św. Andrzeja Boboli). — Ogółem wszyscy wyjeżdżający w miesiącu lipcu do Włoch zakupili 1884000 lir turystycznych, a więc znacznie więcej, niż np. w czerwcu (ok. 1.300.000 lir). Napływ amatorów wyjazdów do tego kraju jest nadal wielokrotnie większy od ograniczonych kontyngentów czeków, co powoduje, iż ogromna większość podań załatwiana jest odmownie (Kabel)

Handel polsko litewski

Według ostatnio opracowanych zestawień cyfrowych, w czerwcu eksport z Polski do Litwy wyniósł zaledwie 6 tys. zł. import zaś nie sięgał nawet tysiąca.

Zawieszone ostatnio rokowania odsuwają moment rozpoczęcia normalnych obrotów jeszcze dalej.

Nowy kryzys w U. S. A.

Od dłuższego czasu słyszymy stale o nadciągającym nowym, wielkim kryzysie gospodarczym. Bierze on początek w U. S. A. Dane statystyczne potwierdzają w całej rozciągłości opinie mówią o stanie z prezydentem Rooseveltem na czele oraz licznych przedstawicieli wielkiego przemysłu amerykańskiego.

Wskaźnik produkcji przemysłowej w St. Zjed. A. P. spadł do 68 już w maju br. (brak ścisłych danych późniejszych) wobec 106 w maju przed rokiem. Wskaźnik produkcji tekstylnej wykazuje spadek ze 116 w kwietniu u. r. do 69 w kwietniu b. r. Produkcja węgla kamiennego spadła do 23.827 tys. ton (maj) wobec 31.169 tys. ton przed rokiem. Produkcje stali (dane za czerwiec u. r. i b. r.) — z 4.251 do 1.635 tys. ton. Produkcja energii elektrycznej (maj) z 9.976 do 9.088 mln. KWh. Jednocześnie bezrobocie wzrosło z 5.520 do 7.254 tysięcy. W zakresie komunikacji, przewozy kolejowe spadły z 47.11 do 38 miliardów tono-km., a ruch statków w portach — z 8.9 do 8.2 mln. ton pojemności. Na uwagę zasługuje ponadto zmniejszenie się obrotów izb rachunkowych z 37.133 do 28.841 mln. dolarów i na koniec spadek wskaźnika kursów akcji przemysłowych z 87 do 58 w czerwcu.

Austriackie kapitały w Czechosłowacji

W chwili obecnej suma kapitałów austriackich, zainwestowanych w całej Czechosłowacji oceniana jest na 2,4 miliarda koron czeskich, z czego w nieruchomościach rolnych i miejskich — 1,1 miliarda, w przemyśle, bankowości i ubezpieczeniach — 1,2 miliarda oraz w innych dziedzinach — 0,1 miliarda koron czeskich. (Kabel)

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

KRAKÓW, 8. 8. Pszenica jednolitka dworska czerwona 23.25—22.75, biała 22.25—22.75, zbierana targowa 21.50—22, żyto jednolitke dworskie 16.25—16.50, zbierane targowe 15.75—16, jęczmień przemiałowy 16.25—16.50, pastewny 15.75—16, owies jednolitki dworski nowy 18.50—19, zbierany targowy nowy 17.50—18. Mąka pszenna gat. IA 65% 33.50—35.50, pastewna 12—12.50, mąka pszenna starego przemiału wyżej notowana. Mąka żytnia gat. I. 50% 29—30, gat. I. 65% 27.50—28.50, razowa 95% 21—21.50, gat. II. 50—65% 15.50—16, mąka żytnia okręgu poznańskiego gat. I. 65% 27.50—28.50 gat. I. 65% na składzie 29.50—30, otręby uszone standardowe miało 8.75—10, średnie 9.50—9.75, żyto standardowe 9—9.50. Tendencja 1 obroty: pszenica 47 znizkowa, żyto 53 lekko znizkowa, jęczmień 5 lekko znizkowa, owies — lekko znizkowy. Ogólny obrót 314 ton, tendencja ogólna: słaba.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

POZNAŃ, 8. 8. Pszenica szatna do przemiału 50 gr niżej. Maki pszenne wszystkie gatunki jeden złoty niżej, maki żytnie wszystkie gatunki jeden złoty 25 gr niżej. Obroty: pszenicy 323, żyta 436, jęczmienia 45. Tendencje bez zmian.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA, 8. 8. Kursy zamknięcia. Akcje: Bank Polski 127, Żyrardów 60.50—61.50, Ostrowiec 71—70.75, Mo-

Prace przygotowawcze do nowego budżetu

W dniu 15 sierpnia br. upływa termin nadsyłania przez poszczególne ministerstwa projektów i preliminarzy do budżetu państwowego na rok 1939/40. — Ze strony wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego wydane było zarządzenie co do konieczności utrzymania kwot preliminarzowanych w nowym budżecie na poziomie nieprzekraczającym ich stanu obecnego.

Niewielkie odchylenie w tej sprawie będzie zapewne dokonane w budżecie Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Ministerstwa Przemysłu i Handlu co wiąże się ściśle z pracami nowych biur, powołanych na terenie wspomnianych resortów. Jak wiadomo, przy Ministerstwie Rolnictwa powołany został do życia inspektorat aprowizacyjny, dysponujący siecią inspektorów w kraju przy poszczególnych województwach, powiatach, oraz w miastach, których liczba przekracza 100 tys. mieszkańców.

W odróżnieniu od zasad organizacyjnych inspektoratu aprowizacyjnego według decyzji p. min. przemysłu i handlu uzgodnionej z p. wicepremierem E. Kwiatkowskim — biuro surowcowe powstałe przy Min. Przem. i H. nie przewiduje w swym szeregach organizacyjnych powstawania komórek terenowych. Działać ono będzie, jako centralne biuro planowań, uzgadniając i komunikując swe stanowisko bezpośrednio wszystkim zainteresowanym arzeszeniom gospodarczym w kraju.

Przygotowanie nowych ustaw

Poszczególne ministerstwa rozpoczęły prace związane z przygotowaniem nowych projektów ustawowych. Wykazy tych projektów będą przedstawione Prezydium Rady Ministrów. Zaakceptowane przez Prezydium projekty będą dopiero dokładniej opracowane. Przeważnie chodzi o projekty ustaw gospodarczych. M. in. szereg ustaw ulegnie nowelizacji w związku z zmianą przepisów dotyczących niektórych podatków oraz świadectw przemysłowych

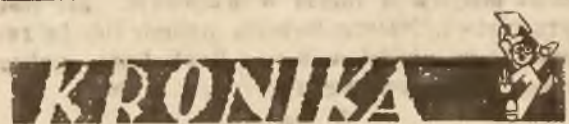
Odwołania od wymiaru podatku obrotowego

Min. Skarbu opierając się na orzeczeniu NTA wyjaśniło, co następuje: Odwołanie od wymiaru podatku przemysłowego od obrotu i dochodowego rozstrzygają ostatecznie w zasadzie sekcje komisji odwoławczej. Jeżeli jednak przewodniczący komisji odwoławczej uzna, że uchwała sekcji narusza przepisy ustaw podatkowych lub rażąco odbiega od danych zawartych w aktach wymiarowych powinien przekazać sprawę na plenum komisji odwoławczej, która orzeka ostatecznie.

Już jest dosyć waluty węgierskiej

Po dwudniowym, przejściowym braku waluty węgierskiej w Warszawie — obecnie, jak się dowiaduje agencja „Kabel”, począwszy od soboty

**TANI PRZEJAZD TURYSTYCZNY
DO PALESTYNY NA ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE**
18. IX. — 20. X.
OD ŻŁ. 385.— TAM I Z POWROTEM.
ZGŁOSZENIA I INFORMACJE:
EGZEKUTYWA ORG. SYJONISTYCZNEJ
KRAKÓW, Wielopole 9. Telef. 108-84.



SIERPIEN Wschód słońca
4 g 17 m

8 Zachód słońca
7 g m 15

WTOREK 11 Aw 5698

Frankować do Austrii tak jak do Niemiec

Jak wiadomo, dotychczas obrót pocztowy pomiędzy Polską a Austrią korzystał ze zniżkowej opłaty taryfowej. Tak więc n. p. listy frankowane były po 45 gr., a nie jak do innych państw po 55 gr. Podobne przepisy obejmują także Czechosłowację, Rumunię i Węgry. Obecnie niemiecki rząd pocztowy zniósł od 1 sierpnia br. zniżkowe opłaty taryfowe w obrotach z dawną Austrią za listy, kartki pocztowe, druki dla ociemniałych i czasopisma. Listy więc do b. Austrii frankować należy już po 55 gr. (Kabel)

Co mówi oficjalny komunikat o strzelaninie na ul. Piastowskiej?

Krwawe zajście na ul. Piastowskiej w Krakowie miało, w świetle oficjalnego komunikatu, następujący przebieg:

„Dnia 7 VIII. 1938 r. około godz. 21.30 w Krakowie, przy ul. Piastowskiej, obok Cichego Kąca, właściciel kiosku cukierniczego, Władysław Wilczek, zam. w Krakowie, przy ul. Kawior 8, postrzelił z pistoletu marki „Fortuna” kal. 6.35, Józefa Michniaka (lat 30), robotnika i Alfreda Rybickiego (lat 28), ślusarza, obydwa zam. w Wolę Justowskiej nr 53, pow. Kraków.

Michniak otrzymał 2 rany postrzałowe w brzuch zaś Rybicki jeden strzał.

Rybicki z Michniakiem w stanie podpiętym przyszedł do kiosku Wilczka, tam weszli z nim awanturę, wybili mu 6 szyb w kiosk i chcieli go pobić. Wówczas Wilczek, który posiadał pistolet bez zezwolenia, wezwał ich do zaprzestania demolo-
wania kiosku, groząc użyciem broni, przy czym strzelił raz na postrach w podłogę, a gdy to nie pomogło, strzelił 3 razy w ich kierunku. Wezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło rannych do szpitala. Wilczek sam zgłosił się na Komisariat Policji, złożył broń z „nabojami i zameldował o wypadku. Wilczek został zatrzymany. Dalsze dochodzenia prowadzi Wydział Śledczy”.

Jak wiadomo, Michniak zmarł w szpitalu, natomiast stan zdrowia Rybickiego, który jest zięciem Wilczka, nie budzi obaw.

Tragiczny epilog wycieczki

Pogotowie Ratunkowe opatrzyło i przewiozło do szpitala Zofię Chudzik, zam. przy ul. Sienkiewicza nr 23, która jadąc na rowerze wpadła pod barierę przydrożną koło Ojcowa przez co doznała poważnych obrażeń wewnętrznych.

drzew 18—17.50—17.75, Cukier 40—39.50, Lilpop 96, Stara-
chowice 42—43—42.50, Węgiel 36.50—36.75—36.25. Tendencja
mocniejsza.

Papiery procentowe: 3% premialna poz. inwestycyjna I
em. 83.65, II em. 82.65, 2% premialna poz. inwestycyjna
seryjna I em. 84.25, II em. 92.25—92.13—92.25, 4% poz. kon-
solidacyjna grube 67.75, drobne 67.25, 4% poz. dolarowa
(dolarówka 42.35—42.75—42.40, 4 1/2% poz. wewnętrzna 67.25.
Tendencja nieco mocniejsza.

Dowizy: Belgia 89.85, Gdańsk 100.25, Holandia 239.55, Ko-
penhaga 115.00, Londyn 25.94, Nowy Jork czek 539 7/8, No-
wy Jork telegraficzny 5.31, Oslo 120.24, Paryż 14.57, Praga
18.14, Sztokholm 133.60, Szwajcaria 121.50, Włochy 28.02,
Berlin 213.07. Tendencja dla europejskich dewiz słabsza.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI.

LONDYN, 8. 8. Cynk 12 15/16—14 1/16, na 3 miesiące 14 1/16—
14 5/16, Cyna 19 1/4—19.5, na 3 miesiące 19 1/4—19.6, Straits 190,
Ołów 14 7/16—1/2, na 3 miesiące 14 5/8—11/16, Miedź 41 5/8—1/2,
na 3 miesiące 41 15/16—42, Elektrolit 46 1/4—47 1/4, aluminium
64, ragn. 90, Antymon 31 1/2—41, Złoto 142.2.

Ograbiono skład jubilerski w Sukiennicach

Zuchwała kradzież w centrum Krakowa

Niezwykłe zuchwałego włamania dokonano nocy onegdajszej w centrum Krakowa. Nieu-
jęci na razie sprawcy rozbili kłódkę w
drzwiach kwociarni Frege w Sukiennicach i
wszedłszy do wnętrza, splądrowali szuflady,
skąd zabrali gotówkę w wysokości około 1.000
złotych.

Dokonawszy tej kradzieży, włamywacze
wybili dziurę w murze i tą drogą dostali się
do sąsiedniego składu jubilerskiego p. Br. Ko-
necznej. Tutaj włamywacze rozpruli żelazną
kasę ogniotrwałą, z której zabrali cenną biżu-
terię. Skradzione rzeczy złodzieje przenieśli
do piwnicy firmy Frege, gdzie wybrali rze-

czy bardziej wartościowe, po czym zbiegli.
Włamywacze pracowali bardzo ostrożnie,
czego dowodem, że po dokonaniu kradzieży
wytarli kasę mokrymi szmatami, ścierając
wszelkie ślady.

Dokładnej wysokości skradzionej biżuterii
na razie nie ustalono, gdyż właściciel firmy
bawi poza Krakowem. Początkowo przypu-
szczano, że wartość skradzionych rzeczy wy-
nosi około 100.000 zł., zdaje się jednak, że
szkoda jest mniejsza.

Fakt, że kradzież dokonano w samym cen-
trum miasta, wywołał olbrzymie poruszenie.

Kto zamordował przed 10 laty młodą kobietę na peryferiach miasta?

Koszmarna zagadka czeka rozwiązania

Mrokiem głębokiej tajemnicy okryta jest po-
nura zbrodnia, która po upływie szeregu lat
wypłynęła na światło dzienne w Krakowie. Zna-
lezione kościotrupa kobiety, na parceli przy ul.
Łokietka, wskazuje wyraźnie na morderczy za-
mach, jaki został popełniony mniej więcej przed
upływem 10 lat w Krakowie.

Jakkowiek nie zostało na razie ustalone, kim
była zmarła i wśród jakich okoliczności zgi-
nęła, to jednak nie ulega wątpliwości, iż została
ona zamordowana — o czym świadczą otwory
w czaszce i złamana szczeka. Przemawia za

bryka wyrobów stolarskich p. Joachima Stein-
berga. W odległości kilkunastu metrów od za-
budowań fabrycznych, tuż obok parkanu okala-
jącego posesję, robotnik zajęty przy kopaniu
dołu, dokonał zagadkowego odkrycia.

Faktem jest, jak wynika z orzeczenia lekar-
skiego, że śmierć denatki nastąpiła gdzieś przed
10 laty. W tym czasie nie było jeszcze w tym
miejscu fabryki p. Steinberga. Miejsce było za-
jęte przez tartak, którego właścicielem był p.
Andrzej Żuławski. Założył on przedsiębiorstwo
na peryferiach miasta, gdyż wtedy okolice te
były jeszcze mało zamieszkałe. Przedsiębior-
stwo Żuławskiego zostało stworzone z wielkim
rozmachem, jednak w niedługo później Żuław-
ski nagle wyjechał do Brazylii, pozostawiając
znaczniejsze zobowiązania finansowe.

Czy wtedy zabudowania tartaczne były opar-
kanione — trudno dzisiaj stwierdzić. W każ-
dym jednak razie nie ulega wątpliwości, że za-
budowania te leżały na uboczu i że wokoło nie
było domów mieszkalnych. Położenie to mogło
oczywiście być wykorzystane przez sprawców
zbrodni, którzy tutaj zakopali w ziemi swą ofia-
rę.

Nie bez wpływu może też być fakt, że w oko-
licy tej mieszkały jednostki awanturnicze, ma-
jące za sobą kryminalną przeszłość, które
popadały w konflikt z policją. W tych śro-
dowiskach należałoby szukać rozwiązania ko-
szmarnej zagadki, która w niezwykle sposób
wypłynęła na powierzchnię życia.

BAKTERIOLOG Dr. EISENBERG powrócił

tym również fakt, że zwłoki pochowano nago,
gdyż mimo skrupulatnych poszukiwań, nie
znaleziono na miejscu śladu ubrania czy bie-
lizny.

Celem dokładnego zorientowania się w sy-
tuacji, sprawozdawca nasz udał się na miejsce,
gdzie dokonano makabrycznego odkrycia i ze-
brał tutaj szereg ciekawych szczegółów, mogą-
cych rzucić pewne światło na tę ponurą spr-
awę.

A więc kościotrup został znaleziony na ul.
Łokietka l. 11, gdzie znajduje się obecnie fa-

Dyrektorzy -- defraudanci krociowych sum odpowiadają dziś przed sądem krakowskim

Echa olbrzymich malwersacji w Chrzanowie

Głośnym echem odbiły się malwersacje, ja-
kich dokonano swego czasu w Towarzystwie
Zaliczkowym w Chrzanowie. Jak wiadomo, z
funduszy tego banku zdefraudowano 750.570
zł 48 groszy. O dokonanie tych malwersacji o-
skarżeni zostali: Jan Grzelewski, dyrektor Tow.
Zaliczkowego, Augustyn Dziuba, członek dy-
rekcji, Genowefa Ślusarczykowa, kasjerka,
Ludwik Kosowski, likwidator, Edward Flor-
czyk, księgowy i Aleksander Paweł, pomocnik
kancelaryjny.

Wszyscy odpowiadali przed sądem krakow-
skim, gdzie zostali zasądzeni: Grzelewski — na
6 lat więzienia, Dziuba — na 5 lat więzienia,
Ślusarczykowa — na 3 lata więzienia, Kosow-
ski — na 4 lata więzienia, Florczyk na 18 mies.
więzienia i Paweł — na 1 rok więzienia.

Wobec wniesienia skargi apelacyjnej, zaró-
wno przez prokuratora jak i obronę, sprawa
będzie w dniu dzisiejszym rozpatrywana przez
krakowski Sąd Apelacyjny. Rozprawa potrwa
przypuszczalnie 2—3 dni.

Lekarz z Zawiercia ranny w wy- padku samochodowym w Krakowie

U zbiegu ulic Karmelickiej i Alei Słowackiego
w Krakowie, zderzyły się dwa auta osobowe. Je-
dno, taksówka z Zawiercia nr T. 25-237, którą pro-
wadził Wincenty Bazan, drugie nieustalonego wła-
ściciela nr A. 32-827. Zderzenie na ogół było lek-
kie tak, że auto osob. nr A. 32-827 pojechało dalej
bez zatrzymania się, natomiast taksówka, którą
prowadził Bazan, została częściowo uszkodzona,

a jadący w niej pasażer dr Binkowski z Zawier-
cia, odniósł lekkie obrażenia. — Wezwane przez
przechoźniów Pogotowie Ratunkowe — nie inter-
wenjowało.

Nagły zgon właściciela zakładu fryzjerskiego

Onegdaj w godzinach popołudniowych — jak
już podaliśmy — zmarł na ul. Dominikańskiej w
Krakowie mężczyzna w średnim wieku. Jak się
okazało, zmarłym był Jan Nieżyński, właściciel
zakładu fryzjerskiego na Placu W.W. Świętych.

Co porabia polska ekspedycja naukowa na Spitsbergen?

Warszawa, 8. 8. (PAT) Ekspedycja glaciologiczna na Spitsbergen Polskiego Koła Polarne nadsyła nam kolejny komunikat o postępach swych prac, datowany z Ny Aalesund:

Prace wyprawy polskiej posuwają się pomyślnie naprzód. Po zbadaniu okolic, położonych w pobliżu bazy wyprawy, obecnie uczestnicy przystępują do przeprowadzenia obserwacji na przedpolach bardziej odległych lodowców, do których przedostają się z pomocą motorówek.

Znaczną przeszkodę w pracach stanowi bardzo zła w tym roku pogoda, ciągle wiatry, mgły i drobny deszcz, które na niczym nie osłoniętej równinie Kaffiøyre dają się porządnie we znaki. Temperatura waha się w granicach +1 do +7 st. C.

Również pewną trudność sprawia brak dogodnego portu dla łodzi motorowej, gdzie mogłaby ona znaleźć schronienie w czasie sztormów. Myśliwy Norweg, Jacobsen, zaangażowany na Spitsbergen dla obsługi łodzi motorowej, uległ wypadkowi złamania ręki, tak, iż musiał być odesłany do Norwegii.

Dnia 29 lipca członkowie wyprawy przejechali łodzią motorową do dawnej osady kopalnianej Ny Aalesund w Kingsbay (znanej ze startu w r. 1925 sterowca Norge z Amundse-

nem do lotu do bieguna północnego) w celu przewiezienia do obozu głównego i miejsca pracy wyprawy dr Mieczysława Klimaszewskiego, czwartego uczestnika wyprawy, który przyjechał w tym dniu z Norwegii i Finlandii, gdzie prowadził wycieczkę Instytutu Geograficznego Uniwersyteu Jagiellońskiego.

W roku bieżącym, podobnie jak i w ostatnich latach, Spitsbergen jest terenem pracy szeregu wypraw naukowych. Wyprawa norweska pod kierownictwem dyrektora norweskiego instytutu dla badań Svalbardu i mórz północnych, docenta Adolfa Hoela, dokonywa zdjęć lotniczych w celu dokończenia rozpoczętej w roku 1936 pracy nad wykonaniem mapy całego archipelagu Spitsbergen i okolicznych wysp.

Poza tym pracują dwie wyprawy niemieckie pod kierownictwem dr Riecha i Hermanna oraz wyprawa angielska studentów uniwersytetu w Cambridge, które dokonywują obserwacji z dziedziny geologii, glaciologii i t. p., nie mówiąc już o licznych badaczach, pracujących tu w ciągu lata indywidualnie.

W początku lipca b. r. jeden ze statków łowieckich z Tromsø (w Norwegii) odnalazł na wybrzeżu północno-wschodniej wyspy Spitsbergen szczątki obozu i zwłoki uczestników niemieckiej wyprawy Schroeder Straza, którzy zginęli bez wieści w roku 1912, a więc przed 26 laty.

Rezolucje ludowców na 15 sierpnia

Warszawa, 8. 8. (Sin) Wiadomość, kolportowana w Krakowie jakoby w kołach Stronnictwa Ludowego był wysuwany postulat, aby 15 sierpnia powziąć tylko jedną rezolucję, a mianowicie rezolucję, żądającą wykonania uchwał kongresu Stronnictwa, który miał miejsce w lutym w Krakowie, nie jest prawdziwa. Należy bowiem nadmienić, że rezolucje te uległy wówczas konfiskacie wobec czego nie mogą one być dyskutowane.

* * *

Warszawa, 8. 8. (Sin.) Zakaz urządzania święta Czynu Chłopskiego w Muninie pod Jarosławiem został umotywowany tym, że odbycie zgromadzenia publicznego w połączeniu z poświęceniem krzyża na grobie zabitych w sierpniu ubiegłego roku zagrażałoby spokojowi i porządkowi publicznemu. Wiadomość powyższa wywołała w okręgu jarosławskim dość duże wrażenie, ponieważ w tym roku również i święto ludowe w tamtejszym powiecie nie odbyło się z powodu zakazu lokalnych władz.

Obywatel szwajcarski w Warszawie oskarżony o przestępstwo dewizowe

Warszawa, 8. 8. (A). Władze ochrony skarbowej w Warszawie i na Śląsku zakończyły śledztwo przeciwko inżynierowi Fuederowi, obywatelowi szwajcarskiemu, zamieszkałemu ostatnio w Katowicach. Oskarżony on jest o to, że w ciągu krótkiego czasu przekazał za pośrednictwem banku niemieckiego około miliona zł za granicę.

Frank szwajcarski mocniejszy -- funt i frank francuski słabsze

Warszawa, 8. 8. PAT. Na poniedziałkowych giełdach walutowych w dalszym ciągu utrzymuje się tendencja mocniejsza dla franka szwajcarskiego. Słabsza natomiast jest tendencja dla funta i franka francuskiego. Odbiło się to szczególnie w notowaniach terminowych franka w Londynie, gdzie deport jednomiesięczny wzrósł do 1,00, a trzymiesięczny do 3.50.

Towary bawełniane potanieją

Warszawa, 8. 8. (A) Natychmiast po wydaniu przez p. premiera zarządzenia w sprawie obniżki cen przędzy bawełnianej o 8 procent, zwrócił się minister przemysłu i handlu do Izby Przemysłowo-Handlowej o interwencję w sprawie zredukowania ceny materiałów bawełnianych. W związku z tym odbyły się w Związku Izby Przemysłowo-Handlowej dwie konferencje, w których brali udział przedstawiciele Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie i Łodzi, Rada Naczelna kupiecka polskiego, Centralny Związek Kupców oraz przedstawiciele związku drobnych kupców chrześcijańskich i żydowskich. Na konferencjach tych postanowiono zwrócić się do swoich członków, aby natychmiast obniżyli ceny towarów bawełnianych o 1—5 procent w zależności od gatunku. Obwieszczenie o obniżce cen zostanie wywieszone we wszystkich sklepach manufaktury w całym kraju.

W Warszawie tanieje chleb

Warszawa, 8. 8. (A). Dziś odbyła się w komisariacie rządu konferencja z przedstawicielami cechu piekarskiego. Na konferencji tej postanowiono obniżyć cenę chleba o 4, 3 i 2 grosze na 1 kg. w zależności od gatunku.

17 upadłości firm włókienniczych

Warszawa, 8. 8. (Sin.) W ciągu ostatniego kwartału ogłoszono 17 upadłości firm włókienniczych co naraziło dostawców na straty sięgające 4 milionów zł.

Egzekucja Maruszczyki

Warszawa, 8. 8. (Sin.) Prawdopodobnie dziś w nocy odbędzie się w Warszawie egzekucja bandyty Maruszczyki, co do którego Pan Prezydent nie skorzystał z prawa łaski.

89 ofiar bombardowania Kantonu

Kanton, 8. 8. PAT. Dzisiejsze bombardowanie lotnicze Kantonu pociągnęło za sobą 89 ofiar, w czym 39 zabitych.

Konsul argentyński wstrzymał udzielanie wiz

Warszawa, 8. 8. (A) Od dłuższego czasu konsulat argentyński w Warszawie czyni wielkie trudności przy wydawaniu wiz emigrantom. Początkowo wydawano wszystkie wizy, które urzędnicy konsulatu zdążyli w ciągu dnia wystawić. Od pewnego czasu jednak konsulat ogłosił, że będzie wydawał 35 wiz dziennie, potem zredukował tę liczbę na 12. a w dniu dzisiejszym, gdy emigranci zgło-

sili się po odbiór wiz, otrzymali oświadczenie, że z polecenia konsulatu w Warszawie w ogóle wstrzymano wydawanie wiz. W związku z tym i wobec stwierdzenia faktu, że zarządzenie w sprawie wstrzymania wiz nie pochodzi od rządu argentyńskiego, ale od konsula warszawskiego, żydowskie organizacje imigracyjne zwróciły się z interwencją do Buenos Aires.

Pomoc urzędników czeskich dla obserwatorów brytyjskich

Berlin, 8. 8. PAT. Z Pragi donoszą, że czeskie urzędy centralne rozesłały do urzędów podwładnych instrukcje, dotyczące udzielania informacji obserwatorom brytyjskim majorowi Sutton-Prattowi i konsulowi Hendersonowi. Instrukcja poleca udzielać obserwatorom wszelkich wyjaśnień z największą gotowością nawet

poza służbą, a to w tym celu, by byli oni stale o tamtejszych stosunkach informowani z punktu widzenia interesów państwowych. Gdyby wyższe interesy nie pozwalały na udzielenie wyczerpującej odpowiedzi, należy powołać się na przepisy służbowe i o wypadku niezwłocznie donieść do Pragi.

Działalność „ochotników“ włoskich w Hiszpanii

Saragossa, 8. 8. PAT. Agencja Stefani podaje następujące szczegóły, dotyczące działalności lotniczej ochotników włoskich w czasie ofensywy wojsk rządowych nad Ebro od 25 lipca do 5 sierpnia. Dokonano 58 nalotów lotniczych, w których brało udział 541 samolotów, przyczem zrzucono 455.000 kg. materiałów wybuchowych.

Barcelona, 8. 8. PAT. Komunikat oficjalny: na froncie Ebro narodowcy atakowali na północ od Fayon pozycje republikańskie, położone najbliżej prawego brzegu rzeki. Pomimo bombardowania przez lotnictwo i artylerię, republikański system obronny nie został rozbity. Przeciwnik zajął Arto de Los Auta. Nieprzyjacielskie natarcie na południe od Gandesy przedłuż szosy Gandesaatortosa zostało odparte.

Rekord „Normandii“ pobity

Nowy Jork, 8. 8. PAT. Statek angielski „Queen Mary“ przebył przestrzeń z Bishops Rock do Bateauchape Ambrosi w ciągu trzech dni, 20 godzin i 2 minut, bijąc w ten sposób rekord parowca francuskiego „Normandie“ o 3 godziny.

—oo—

Wielka burza nad Stuttgartem

Stuttgart, 8. 8. PAT. Wczoraj wieczorem przeszła nad Stuttgartem gwałtowna burza, połączona z oberwaniem się chmury. W krótkim czasie większość ulic podobna była do wartkich strumieni. Siła prądu była tak wielka, że porywała ludzi i wozy. W niektórych miejscach woda sięgała 1 i pół metra. Było to największe od r. 1906 oberwanie się chmury, jakie przeżył Stuttgart.

Objawy troski żydostwa polskiego sytuacją w Palestynie

Warszawa, 8. 8. (A). W związku z trwającym terrorem arabskim w Palestynie dają się zauważyć znamienne objawy wzrostu zainteresowania żydostwa polskiego jiszuwem palestyńskim. Daje się to przede wszystkim stwierdzić na frekwencji linii lotniczej polsko-palestyńskiej. Od pewnego czasu frekwencja ta stale rośnie i w ciągu ostatnich 2 miesięcy podniosła się o 50 procent. Obecnie pasażerowie muszą zamawiać

bilety o 7 dni wcześniej. Wzrosła również ilość korespondencji przesyłanej pocztą lotniczą. Każdy samolot zabiera ze sobą 60—70 kg. poczty. P. A. T. wysłała ostatnio operatora filmowego do Palestyny, który pod kierownictwem reżysera Wańkowskiego nakręca aktualny reportaż filmowy z Jerozolimy, Tel Awiwu i szeregu innych miast.

Ważne narady polityczne Chamberlaina

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika”)

Londyn, 8. 8. (B). Jak słychać w kołach poln. formowanych, premier Chamberlain, który właśnie przerwał swój urlop odbędzie w Londynie szereg rozmów politycznych z min. spr. zrg. Ha-szereg rozmów politycznych z min. spr. zagr. Halifax przybędzie na tydzień do Foreign Office, podczas gdy min. Mac Donald powróci z Palestyny we środę. Podróż Mac Donalda do Palestyny postanowiona została w rozmowie z Chamberlainem jeszcze przed jego wyjazdem do Szkocji.

Koła miarodajne utrzymują, że międzynarodowa sytuacja polityczna mieści w sobie jeszcze ciągle elementy niepokoju. Lord Halifax złoży zatem Chamberlainowi prawdopodobnie dokładne sprawozdanie z sytuacji w Hiszpanii, jak i na Dalekim Wschodzie, jak wreszcie w sprawie misji lorda Runcimana w Pradze. W tej chwili nie jest jeszcze ustalone, jak długo Chamberlain zatrzyma się w Londynie.

Podejrzane manewry wojskowe w Niemczech

Londyn, 8. 8. (B). „Sunday Times” w związku z mającymi się wkrótce odbyć w Niemczech manewrami rezerwistów donosi: Rezerwiści, którzy otrzymają powołanie na manewry, będą obowiązani przez okres 1 do 2 miesięcy pozostawać pod bronią. Zagraniczni attachés wojskowi utrzymują, że w ciągu najbliższych tygodni stale 1,350.000 mężczyzn będzie wciąganych do manewrów, tj. liczba, przekraczająca o 350.000 stan normalny.

Pierwsza grupa rezerwistów ma być powołana 15 bm. Rolnicy oraz właściciele samocho-

dów, których konie względnie samochody ujęte zostały w spisy, otrzymali zawiadomienie, że te środki komunikacyjne muszą z dniem 15 bm. dostawić do wskazanych miejsc. W czasie manewrów ludność niemiecka będzie wezwana do ofiar w postaci środków żywności i naturaliów.

Wielu rolników uskarża się na zbyt bliski termin rozpoczęcia manewrów, przy czym wskazują, że konie i środki transportowe będą im potrzebne przy żniwach. Prośba o odroczenie terminu manewrów została jednak odrzucona.

Dalsze echa tajemniczego dramatu we Lwowie

Lwów, 8. 8. (B). Sprawa tajemniczego dramatu, który rozegrał się onegdaj na torze kolejowym, gdzie został zamordowany kapral Futko emocjonuje mieszkańców Lwowa. Wczoraj przed południem sędzia śledczy wypuścił z więzienia żonę Harlendera. Mąż jej pozostaje nadal w więzieniu. Wypuszczona z więzienia Harlenderowa udała się wczoraj na pogrzeb Futki.

Wracając z pogrzebu Harlenderowa napiła się jakiejś trucizny i rzuciła się pod koła samochodu. Byłaby niechybnie poniosła śmierć na miejscu, gdyby szofer natychmiast nie wstrzymał auta, została jednak zraniona i przewieziono ją do szpitala. Znaleziono przy niej modlitewnik, a w modlitewniku tym kartkę, w której pisze, że mąż jej jest niewinny.

Co zaszło w Zatec?

Krwawe zajścia między Niemcami i Czechami w świetle komunikatów

Praga, 8. 8. PAT. Urzędowo komunikują, iż 7 bm. w Zatec (Saaz) odbywało się święto gimnastyczne robotników niemieckich. Po zakończeniu manifestacji, kiedy uczestnicy jej podążali w kierunku dworca, na placu centralnym zebrał się tłum, który wznosił obrażające okrzyki. Wywiązała się bójka. Chociaż policja interweniowała niezwłocznie, wiele osób odniosło rany. Policja była zmuszona rozprószyć tłum, który zebrał się w wielkiej ilości na placu. Przed hotelem „Schwarze Henne” wybuchła ponowna bójka, w czasie której został lekko ranny niejaki Riegel. Trzech

policjantów odniosło również lekkie rany. Porządek przywrócono. Dochodzenia w toku.

Berlin, 8. 8. PAT. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi, że podczas komunistycznej demonstracji w Saaz (Zatec) doszło do poważnych zajść. Już w początku manifestacji komunistów wznosili prowokacyjne i obrażające niemieckiego kanclerza okrzyki, ale niemiecka ludność sudecka nie dała się sprokować. W drodze powrotnej z manifestacji komunistów napadli Niemców, bijąc ich butelkami od piwa itd. Policja usiłując rozprężyć tłum, używała pałek gumowych. Trzech

ZARZĄD ŁAŻNI RZYMSKIEJ

w Krakowie, ul. Sebastiana 9

Telefon 124-16

zawiadamia uprzejmie, że Z DNIEM 10 SIERPNIA b. r. to jest we środę po PRZEPROWADZONYM GRUNTOWNYM REMONCIE

ŁAZNIA PAROWA

ponownie czynna.

Ważność biletów abonamentowych zakupionych przed 17 lipca b. r. przedłuża się automatycznie o 1 dalszy miesiąc.

5576k

ZARZĄD.

Prezydent m. Katowic pozostaje na swym stanowisku

Katowice, 8. 8. (K). Pewna część prasy śląskiej przyniosła wiadomość, że prezydent miasta Katowic Dr Kocur nie powróci po urlopie na swoje stanowisko, lecz obejmie stanowisko naczelnego dyrektora Śl. Zakładów Elektrycznych. Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, że wiadomość ta nie odpowiada prawdzie i Dr Kocur po urlopie obejmie z powrotem urządowanie.

Groźny pożar wielkiego młyna

Katowice, 8. 8. (K). W nocy z soboty na niedzielę wybuchł groźny pożar w Amerykańskim Młynie Parowym w Żorach. Pożar strawił 6000 q zboża i mąki oraz wszystkie zabudowania. Straty wynoszą przeszło 1 milion zł. Pożar powstał od krótkiego spięcia w oddziale maszynowym. W akcji ratowniczej brało udział 20 straży pożarnych. Młyn był ubezpieczony na 800.000 zł.

Zmarł na wściekliznę

Katowice, 8. 8. (K). W dniu wczorajszym zmarł w szpitalu Sp. Brackiej w Rydułtowicach 18-letni Wincenty Moskwa z Pszowa z objawami wścieklizny. Dochodzenia wykazały, że Moskwa został pokąsany przez wściekłego psa. Dalej ustalono, że pies ten pokąsał szereg innych osób. Pokąsanych przewieziono do szpitala celem zastrzyknięcia surowicy.

— 00 —

Duńska eskadra wojenna w Rydze

Ryga, 8. 8. PAT. Donoszą z Helsinek, że przybyła tam z wizytą eskadra wojenna duńska w składzie jednego pancernika i 3 torpedowców.

Ostatnie notowania giełdowe

TOWARY KOLONIALNE

NOWY JORK, 8. 8. Kawa Rio nr. 7. 7 3/4 (—), Kawa Santos nr. 4. 4 7/8 wrzesień 4.51, grudzień 4.58, Kakao 5 3/4, wrzesień 5.35, październik 5.40.

BAWELNA

NOWY JORK, 8. 8. 8.36 (8.33), październik 8.26—8.28 (8.43—8.43), grudzień 8.37—8.37 (8.49—8.52)

KORZENIE

LONDYN, 8. 8. Tapioka Fair sierpień—wrzesień 12.37, Pieprz czarny loco 3.—, Pieprz Singapore sierpień—wrzesień 2.62, Goździki Zanzibar sierpień—wrzesień 8.43, Papryka cif sierpień—wrzesień 70.—.

DEWIZY

PARYŻ, Londyn 178.41, Nowy Jork 3649.75, Zurich 837.—, Amsterdam 1993.50, Berlin 1464.—, LONDYN, 8. 8. Nowy Jork 4.8853, Paryż 178.56, Berlin 12.185, Amsterdam 8.9512, Zurich 21.3525.

EFEKTY

NOWY JORK, 8. 8. American Car 103 (101.50) American Car et Foundry 29.25 (29.—), Am. Tobacco 91.— (90.—), Chrysler 74.75 (73.62), Douglas Aircraft 51.75 (51.62), Fisk Rubber 7.50 (7.37), Eastman Kodak 178.12 (178.12), General Electric 44.— (42.87), General Motors 47.37 (45.87), Anaconda 37.25 (36.87), Bethlehem Steel 60.87 (60.—), Intern Nickel 51.50 (51.75), Tennessee Corp. — (7.50) Shell Union 17.37 (17.12), Standard Oil 57.75 (57.50)

METALE

LONDYN, 8. 8. Platyna 7.25, Wolfram ctf 54.—58 Srebro 19.37, Złoto 142.3.

Niemcy sudeccy zostali ciężko ranni, a wielu innych odniosło lżejsze obrażenia. Trzech rannych przewieziono do szpitala.

Usyszkin jedzie do Europy

Jerozolima, 8. 8. ZAT. Przewodniczący syjonistycznego Komitetu Wykonawczego Usyszkin wyjedzie w środę 10 sierpnia do Europy. Usyszkin weźmie udział w konferencji przeciwników podziału Palestyny, która rozpocznie się 28 sierpnia w Amsterdamie celem skoordynowania akcji. Usyszkin wyruszy następnie do Londynu, gdzie odbędzie się prawdopodobnie posiedzenie Syjonistycznego Komitetu Wykonawczego.

Sąd wojenny w Haifie uniewinnił oskarżonego Żyda

Haifa, 8. 8. ZAT. Sąd wojenny w Haifie ogłosił dziś wyrok w sprawie Żyda Chaima Kandla, który stanął przed sądem wojennym pod zarzutem posiadania broni. Świadkowie arabscy zarzucali mu, że gdy aresztowano go w autobusie znaleziono rzekomo przy nim broń. Kandel oświadczył, że broń do niego nie należała. Po zamknięciu przewodu sądowego sąd ogłosił wyrok uniewinniający. Kandel natychmiast został zwolniony.

Co się stało z 3-ma pilotami polskimi w Sowietach?

Warszawa, 8. 8. PAT. Dnia 26 czerwca rb. trzech szybowcowych pilotów-studentów podczas odbywania lotów treningowych natrafiło na burzę, która zaniósła ich w stronę granicy polsko-sowieckiej i zmusiła do lądowania na terenie ZSRR.

Mimo usilnym starań przedstawicieli polskich władz granicznych, działających zgodnie z konwencją z dnia 3. 6. 1933 r., dotychczas nie udało się uzyskać najogólniejszej choćby informacji o losie pilotów i ich aparatów. Władze sowieckie wbrew najelementarniejszym zasadom międzynarodowej kurtuazji dotychczas w całej sprawie zachowują niezrozumiałe milczenie.

Sprawa cała jest tym dziwniejsza, że pomijając cały wypadek tak częsty w sporcie, sam wiek trzech młodocianych pilotów winien warunkować pobłażliwe ustosunkowanie do nich.

200 milionów po które nikt się nie zgłasza

Warszawa, 8. 8. (Sin.) Sądy na Polesiu i Wileńszczyźnie ogłosiły wykaz majątków i nieruchomości, do których mimo kilkakrotnych wezwań nikt nie zgłosił pretensji. Majątków takich jest w obu tych województwach 469. — Wartość ich wynosi przeszło 200 milionów zł.

2215 adwokatów w apelacji warszawskiej

Warszawa, 8. 8. (Sin.) Spis adwokatów w apelacji warszawskiej, sporządzony dla nowej Rady Adwokackiej w Warszawie obejmuje 2.215 praktykujących adwokatów i 829 aplikantów.

Wycieczka niemiecka w Polsce

Wilno, 8. 8. PAT. Do Wilna przybyła na jednodniowy pobyt wycieczka urzędników regencji niemieckiej z Królewca w liczbie 23 osób.

Goście niemieccy złożyli hołd sercu marszałka Józefa Piłsudskiego na Rossie. Po zwiedzeniu miasta i wojskowego cmentarza ewangelickiego z czasów wojny, udali się do Werek, a następnie do Trok. W dniu dzisiejszym wycieczka niemiecka wyjechała do Lwowa, udając się w dalszą podróż po Polsce.

Katar Chamberlaina

Londyn, 8. 8. PAT. Chamberlain, który spędza urlop w Szkocji, powróci jutro do Londynu celem zasięgnięcia rady lekarskiej. Chamberlain cierpi na chroniczny katar.

Mussolini udziela wskazówek pismu rasistowskiemu

Rzym, 8. 8. PAT. Agencja Stefani donosi, iż Mussolini przyjął dziennikarza Telesio Interlandi, naczelnego redaktora czasopisma „Obrońca Rasy“. Telesio Interlandi wręczył Mussolinemu pierwsze egzemplarze czasopisma. Mussolini wyraził żywe zadowolenie po zapoznaniu się z treścią czasopisma i udzielił wskazówek co do jego rozpowszechniania.

Pobyt MacDonalda w Palestynie nie oznacza zmiany polityki angielskiej

Londyn, 8. 8. PAT. Dwudniowa inspekcja ministra kolonii Malcolm Macdonalda w Palestynie trzymana była w ścisłej tajemnicy zarówno w Londynie, jak w Jerozolimie.

Decyzja wyjazdu, która powzięta została po rozmowie, jaką min. MacDonald odbył w środę z premierem Chamberlainem, była znana zaledwie kilkunastu osobom. Minister chciał przede wszystkim usłyszeć bezpośrednio z ust Wysokiego Komisarza oraz naczelnego dowódcy wojsk brytyjskich ocenę sytuacji w Palestynie.

W Londynie podkreślają, że inspekcja nie oznacza bynajmniej zmiany polityki brytyjskiej w stosunku do Palestyny i że zasada podziału nadal uważana jest za najbardziej wskazane rozwiązanie. Po odbyciu rozmów oficjalnych minister MacDonald odbył incognito przechadzkę po starej dzielnicy Jerozolimy, następnie zwiedził Betleem i jezioro Salomona oraz odbył lot nad Galileą i Samarią. Stanowiącymi teren ciągłych działań oddziałów partyzanckich spoza Palestyny.

Cała prasa angielska pochwała decyzję ministra odbycia bezpośredniej inspekcji w Palestynie. „Manchester Guardian“, uważa wizytę za oznakę mądrości politycznej. Pod pewnymi względami, pisze „Manchester Guardian“, sytuacja w Palestynie uległa w ciągu ostatnich kilku tygodni dalszemu pogorszeniu. Minister MacDonald miał więc słuszne powody, by odbyć bezpośrednie rozmowy z przedstawicielami władz brytyjskich w Palestynie, ma on bowiem nie tylko rozważyć sposoby rozwiązania obecnych trudności, ale również uwzględnić przyszłość i zastanowić się nad tym, jak Palestyna prawdopodobnie za-

reaguje na raport komisji technicznej i powzięte na jego podstawie decyzje, które on, jako minister kolonii, będzie miał obowiązek zalecić rządowi.

„Yorkshire Post“ pisze, że rząd brytyjski stoi obecnie wobec konieczności wprowadzenia w życie podziału Palestyny. Nikt nie oczekuje natychmiastowej pacyfikacji Palestyny, ale trudno sobie wyobrazić politykę, która mogła zadowolić jednakowo Żydów i Arabów, dopóki panuje niepewność, stanowiąca podatny grunt do gwałtów, stosowanych w nadziei, że doprowadzą one do ustępstw lub może nawet do zmiany polityki. Jeśli zaś zapanuje przekonanie, że mocarstwo mandatowe zdecydowane jest trwać przy obranej polityce, zapanuje może okres względnego spokoju.

Techniczna komisja do spraw podziału Palestyny — pisze dalej „Yorkshire Post“ — opuściła Palestynę w zeszłym tygodniu. Zadaniem jej było przygotowanie raportu o technicznych możliwościach podziału Palestyny na 3 części. Plan podziału uwzględnia zagadnienia natury finansowej, przemysłowej, rasowej oraz religijnej i narodowej, których rozwiązanie utrudnia wrogi stanowisko Arabów i niechęć Żydów. Składając raport co do technicznej strony proponowanego przez komisję królewską podziału kraju, komisja techniczna w rzeczywistości musi rozważyć, czy propozycje te dadzą się praktycznie zastosować.

Prasa angielska zwraca uwagę, że obecność ministra MacDonalda na obszarze Morza Śródziemnego umożliwi mu również przeprowadzenie rozmów z kierowniczymi władzami na Malcie. Będzie on tam rozmawiał na temat nowej konstytucji Malty, która przewidywać ma utworzenie lokalnego ciała ustawodawczego.

Duff Cooper w Gdyni

Gdynia, 8. 8. Dziś o godz. 17 min. 20 wszedł do portu w Gdyni jacht „Enchantress“, na którego pokładzie przybył pierwszy lord admiracji brytyjskiej Duff Cooper z towarzyszącymi mu osobami. Jacht „Enchantress“ został pwitany przez jednostkę polskiej floty wojennej honorami wojskowymi. Na spotkanie pierwszego

lorda admiracji przybył dowódca floty konrad admirał Unrug zastępujący obecnie szefa kierownictwa marynarki wojennej.

Dziś p. min. spraw zagranicznych Józef Beck, bawiący obecnie na wybrzeżu, wydał obiad dla pierwszego lorda admiracji brytyjskiej Duff Coopera.

Groźny stan zdrowia dyktatora tureckiego

Paryż, 8. 8. PAT. Prasa francuska donosi ze Stambułu, że stan zdrowia Kemala Atatürka ostatnio budzi poważne obawy. Prezydent republiki tureckiej w ubiegłym tygodniu cierpieć miał na poważne ataki wątroby, tak, iż wezwano do niego na pokład jachtu „Savara“, stojącego na kotwicy w Bosforze aż 7 wybitnych specjalistów, w tym 4 specjalistów zagranicznych. Jak informuje „Paris Soir“ stan zdrowia Kemala Atatürka w ubiegły czwartek był tak groźny, iż w tajemnicy odbyło się nawet posiedzenie rady ministrów celem omówienia sprawy wyznaczenia ewentualnego zastępstwa. Ponieważ jednak w ostatnich dniach nastąpiło polepszenie, rada ministrów nie powzięła żadnej definitywnej de-

cyzji. Niemniej jednak gabinet turecki znajdować się ma w stanie specjalnego pogotowia. Jak zaznacza korespondent „Paris Soir“ wśród kandydatów na ewentualnego następcę wymieniano w pierwszym rzędzie b. premiera Ismet Inonu oraz naczelnego wodza armii tureckiej feldmarszałka Favzi Ceshakmak. Wyrazem polepszenia w stanie zdrowia Kemala Atatürka jest fakt, iż zdecydował się on na odbycie konferencji na pokładzie swego jachtu z ambasadorem tureckim w Paryżu Saud Davas, który przybył specjalnie do Turcji, by omówić ze swoim rządem sprawę jesiennej wizyty w Ankarze francuskiego ministra spraw zagr. Bonnetta.

Błękitna wstęga pozostaje przy „Normandie“

Nowy Jork, 8. 8. PAT. Po przybyciu do Nowego Jorku kapitan transatlantyku „Queen Mary“ Robert Irwing oświadczył, że statek przebył trasę 2907 mil od Bishopsra do latarni morskiej Ambrise ze średnią szybkością 30,99 węzłów. Średnia szybkość „Normandie“ podczas kursu sierpniowego wynosiła 30,58 węzłów. Wstęga błękitna pozostaje jednak nadal przy „Normandie“, która trasę z zachodu na wschód przebyła z szybkością 31,20 węzłów.

Złodowaciale zwłoki odnalezione po 4 latach

Monachium, 8. 8. PAT. Niemieckie biuro informacyjne donosi, że wobec wyjątkowo niekorzystnych warunków atmosferycznych ekspedycja niemiecka, która usiłowała osiągnąć szczyt Nanga-Parbat w Himalajach, była zmuszona porzucić ten zamiar.

Trzech członków ekspedycji natrafiło w śniegu na odgrzebane częściowo przez wicher złodowaciale zwłoki Willi Merkela i przewodnika Gaylay — członków niemieckiej ekspedycji z 1934 roku, których dotychczas, pomimo długotrwałych poszukiwań nie zdołano odnaleźć.

Kronika krakowska

DYŻURY APTEK

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek gł. Linia A-B 42, Florjańska 15, Karmelińska 9, Zwierzyniecka 7, Dietla 76, Aleja 29 Listopada 17, Brodzińskiego 1, Mogilska 16.

Przed uroczystościami jubileuszowymi 350-lecia gimnazjum im. B. Nowodworskiego

Z końcem czerwca 1938 r. odbyło się posiedzenie Komitetu Jubileuszowego i Towarzystwa Przyjaciół Gimnazjum im. B. Nowodworskiego. Termin uroczystości 350-lecia gimnazjum ustalono na koniec października 1938. Komitet Redakcyjny zdał zgromadzoną sprawę ze stanu przygotowań wydawnictw jubileuszowych. Coraz liczniej napływające wspomnienia dawnych uczniów będą wydane w osobnym tomie, posuwa się również praca nad monografią gimnazjum. Dla spopularyzowania dziejów szkoły uchwalono wydać drukiem odczyt p. doc. H. Barycza, wygłoszony na ważnym zebraniu Towarzystwa miłośników historii i zabytków Krakowa. Postanowiono również przed uroczystościami jubileuszowymi zatwierdzić statut Towarzystwa Przyjaciół gimnazjum.

Program uroczystości jubileuszowych przewiduje nabożeństwo, pochód przybyłych wychowanków do Kolegium Nowodworskiego, uroczystą akademię z udziałem władz państwowych i naukowych, koleżeńskie zebrania poszczególnych roczników, oraz specjalne przedstawienie teatralne. Akcja zbierania adresów dała już dość pokaźne rezultaty. Komitet Jubileuszowy przez ogłaszanie komunikatów prasowych ma nadzieję uzupełnić listę zdobytych adresów do 1000.

Wszyscy wychowankowie gimnazjum im. B. Nowodworskiego proszeni są o jak najrychlejsze nadsyłanie swych adresów na ręce Dyrekcji gimnazjum.

Choroby zakaźne w Krakowie

W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w Krakowie zgłoszono w ciągu ubiegłego tygodnia następujące choroby zakaźne: płuca 14 wypadków, dur brzuszny 2, odra 7, krztusiec 3, złmnica 1.

Przekroczył obronę konieczną — zabijając szwagra

Mieszkaniec wsi Rzezina pod Krakowem, Piotr Malinowski, odpowiadał wczoraj w sądzie krakowskim za zabójstwo swego szwagra Tadeusza Wyrwy. Malinowski żył w niezgodzie z żoną i teściową, a w trakcie jednej kłótni, gdy wniósł się w to szwagier, zadał mu szereg ran, które spowodowały śmierć.

Malinowski tłumaczył się, że został napadnięty przez Wyrwę i działał w obronie koniecznej. Sąd przyjął, że Malinowski dopuścił się przekroczenia obrony koniecznej i zasądził go na 1 rok więzienia.

Miły sen i przykre przebudzenie

Władysław Gorączko, zam. w Krakowie przy Alei Pod Kopcem nr 7, będąc w stanie nietrzeźwym, pojeździł na Krzemionki i tam zasnął. Po przebudzeniu się stwierdził, że skradziono mu kwotę 60 zł. O kradzież tę podejrzewa wałęsającą się po Krzemionkach prostytutkę, którą zna z widzenia. Dochodzenia prowadzi policja.

Zgon drugiej ofiary katastrofalnej eksplozji w Krakowie

Przed kilkoma dniami pisaliśmy o eksplozji maszynki spirytusowej w mieszkaniu przy ul. Miedzianej w Krakowie. Na skutek eksplozji zostali dotkliwie poparzeni 33-letnia Stefania Grecowa i jej półtoroletni synek. Na skutek odniesionych oparzeń matka zmarła nazajutrz w szpitalu. Obecnie nastąpił zgon drugiej ofiary, gdyż w szpitalu zmarł wczoraj półtoraroczny chłopczyk, który został poparzony w czasie wypadku.

Tragiczny wypadek w kamieniołomach

Wczoraj po południu w kamieniołomach w Pychowicach zdarzył się tragiczny wypadek. Robotnik Józef Dudek został przygnieciony głazem, tak że doznał zmiążdżenia stopy. Po przewiezieniu do szpitala musiano mu amputować nogę.

Znowu potworna zbrodnia w okolicy Krakowa

Nie przebrzmiały jeszcze echa krwawej strzelaniny, jaka onegdajszej nocy miała miejsce na ul. Piastowskiej i znowu władze śledcze prowadzą dochodzenia w sprawie podobnego incydentu.

Wczoraj około godz. 6-tej po południu w Borcu Fałęckim doszło do awantury w mieszkaniu niejakiego Skuzy. Zamieszkały u Skuzy w charakterze sublokatora 23-letni Józef Krzesiak padł w konflikt ze swym gospodarzem i na tym

tle doszło do incydentu. Wynikła bójka, w czasie której 18-letni syn gospodarza Czesław Skuza ugodził Grzesiaka czterokrotnie nożem. Do rannego wezwano karetkę Pogotowia Rat. z Krakowa, która przewiozła go do szpitala. W minutę po przewiezieniu do szpitala Grzesiak zmarł. Zabójca jego 18-letni Czesław Skuza jest również ranny w udo. Został on zatrzymany. Grzesiak był z zawodu piekarzem i pracował w Krakowie przy ul. Szlak 35.

Czechosłowacja nie zgodzi się na państwo w państwie

Londyn, 8. 8. (B). Dzisiejsze „Times” rozważają zagadnienie stanowiska, jakie zajmie rząd praski wobec sytuacji, wytworzonej po ogłoszeniu statutu narodowościowego, przy czym podały obszernie punkt widzenia Niemców sudeckich w tej sprawie. „Times” pisze: „Niemcy sedueccy zamierzają prawdopodobnie stosunek swój do państwa czeskiego uregulować na podstawie autonomii narodowej. Rząd czechosłowacki zaś nie jest w stanie znieść takiego państwa w państwie. Rozwiązanie tego zagadnienia będzie właśnie zadaniem lorda Runcimana, który w swej pracy mediacyjnej będzie musiał orientować się według zasad polityki państwo-

wej i konstytucji Czechosłowacji. Nie należy zapominać, że chodzi o postulaty grupy ludzi, których ideologia stanowi diametralne przeciwieństwo czeskiej filozofii państwowej.

Ukaranie 19 księży w Czechosłowacji

Berlin, 8. 8. PAT. Niemieckie biuro informacyjne donosi, że 19 młodych księży katolickich diecezji w Litomierzycach (północne Czechy) zostało w drodze dyscyplinarnej przeniesionych. Większość z nich za to, że biorą udział w działalności stronnictwa sudeckoniemieckiego.

Japończycy już robią bilans strat

Tokio, 8. 8. PAT. Ministerstwo wojny ogłosiło dziś listę strat japońskich od chwili powstania konfliktu granicznego w Czangkufeng. Do dnia 6 sierpnia strony japońskie wynosiły 70 zabitych i 180 rannych. Od dnia 6 do 8 sierpnia straty wyniosły ogółem 200 osób, tak, że ogólne straty wynoszą 450 osób. Straty sowieckie, według obliczeń japońskich, wynoszą 1500 ludzi. Oddziały japońskie zniszczyły w tym czasie 100 czołgów i samochodów pancernych oraz strąciły 6 samolotów sowieckich, z czego 2 w Korei.

Tokio, 8. 8. PAT. Japońskie ministerstwo wojny ogłasza następujący komunikat:

Żołnierz armii sowieckiej, który poddał się Japończykom, oświadczył m. in.:

„Czystka” w armii czerwonej ogarnęła nawet oddziały walczące. Wskutek tego stan moralny wojsk sowieckich jest bardzo zły.

Niedawno rozstrzelany został dowódca oddziału czołgów, który z 20-ma czołgami chciał przejść na stronę japońską. Żołnierze sowieccy nie wierzą w powodzenie działań na Dalekim Wschodzie, a obecną akcję wojkową uważają za okazję do dezercji.

Sprawca porwania dziecka Lindbergha -- w Europie

Praga, 8. 8. PAT. „Prager Mittag” donosi, że policja praska otrzymała od policji wiedeńskiej zawiadomienie o tym, że w Europie środkowej przebywa od 2 lat kidnaper amerykański Patrick O'Brien, podejrzany o współudział w porwaniu

syna płk. Lindbergha. O'Brien wyjechał z Wiednia i znajduje się bądź w Jugosławii, bądź na Węgrzech, a najprawdopodobniej w Czechosłowacji.

Wypadek z pociągu

Wczoraj po południu na dworcu towarowym w Krakowie wypadek z przejeżdżającego pociągu 24-letni Franciszek Słezak. Doznał on złamania lewego uda. Po udzieleniu pierwszej pomocy, przewieziono go do szpitala.

Napad na ul. Krakowskiej

Wczoraj nieznany sprawca napadł na przechodzącego ul. Krakowską Stanisława Nowaka (Kalwaryjska 57), którego przebił nożem.

Ciężko poraniony

Wczoraj wieczór napadnięty został przez nieświadomego narazie sprawcę na ulicy Krakowskiej niejaki Świętek Antoni, lat 31, zamieszkały na Woli Duchackiej. Świętek został niebezpiecznie poraniony i w stanie bardzo ciężkim przewieziony został karetką Pogotowia Ratunkowego do szpitala św. Łazarza.

Lew uciekł z klatki

Berlin, 8. 8. PAT. Wczoraj, w czasie gdy dozorca wędrownego zwierzyńca sprzątał klatki zwierząt, lew zdołał wyrwać się z zamknięcia. Dozorca usiłował zapędzić zwierzę z powrotem do klatki, lew jednak rzucił się na dozorcę raniąc go dotkliwie. Na pomoc napadniętemu pospieszył policjant, który celnym strzałem zabił rozjuszone krwią zwierzę.

Straszną katastrofą w kopalni złota

Porto Alegre, 8. 8. PAT. Donoszą z Kurytyby, że w kopalni złota „Timbitura” w Campo Largo zapadł się chodnik z powodu ulewnych deszczów, padających w ostatnich czasach. Z 8-miu robotników zdołało zbiec 5 zawczasu, a trzech pozostałych zostało zasypanych. Po 4-godzinnej, uciążliwej pracy zdołano odkopać zasypanych, lecz już bez życia. Jednym z nieszczęśliwych robotników był Polak, August Kamarowski, lat 37.

A. NUSSBAUM
Kraków, DIELTA 45
LINOLEUM I CERATA
WE WSZYSTKICH GATUNKACH

**Pocztę szyfrową
inseratową**

należy wrzucić w ciągu
całego dnia
tylko
do skrzynki

wmurowanej w bramie
przed „Nowym Dziennikiem”
a którą opróżnia się
6 razy dziennie.

Wolne posady

POSZUKUJEMY kilka in-
teligentnych, młodych, e-
nergicznych i zdolnych a-
kwizytorów - demonstrato-
rów. Pensja, koszty podróży
lub prowizja. Upraszamy
oferty z fotografią, poda-
niem wieku, wykształcenia,
krótkim życiorysem od rze-
czywiste zdolnych sprzedaw-
ców. — Zgłoszenia Admin.
„Nowego Dziennika” pod
10.294g. 8711g

OCEM założenia **FABRY-
KI BIELIZNY** męskiej po-
szukuje się natychmiast
pierwszorzędnego kierowni-
ka fachowca także branży.
Zgłoszenia pod „Bielizna
męska” — Biuro Ogłoszeń
Stattera, Kraków, Rynek 8.
5377k

EKSPEDIENTKA z działu
obuwia, młoda, zaraz po-
szukiwana. „Mećwin”, ul.
Lubicz 8 godz. 1 do 2-jej w
południe. 8723g

POSZUKUJĘ inteligentnej
panny do trojga dzieci od
3 do 5 lat. Zgłoszenia Bian-
ka Stapler, Bielisko — Ja-
giellońska. 5369k

Posad poszukują

KULTURALNA pani, go-
spodarna, oszczędna i miła
poszukuje posady do prowa-
dzenia domu u samotnego
pana lub wdowca z dziećmi.
Chętnie na prowincję. Ła-
skawe zgłoszenia na adres:
L. Feller — Rakka-Zdrój. —
Poste-restante. 5154k

BUCHALTER dobry, znany,
prowadzący udoskonalone
księgi handlowe — obejmie
pracę u pracodawcy lub u
siebie do domu, na 6 godzin
w tygodniu, na Śląsku lub
w Zagłębiu Dąprowskim. —
Zgłoszenia Admin. „Nowe-
go Dziennika” pod 10.100g.
8643g

POSZUKUJĘ bezpłatnej
praktyki biurowej. Znam
stenografię, piszę na maszy-
nie. Zgłoszenia: Admin.
„Nowego Dziennika” pod
10.317g. 8723g



PRENUMERATA w Krakowie z odnoś-
niem i bez odnośnienia oraz na prowincji
i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w
tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 ła-
mów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

DENTYSTA - technik —
kilkunastoletnia praktyka
samodzielny w każdej dzie-
dzinie poszukuje posady od
września. Zgłoszenia pod 3701
do Admin. „Nowego Dzien-
nika”. 8701g

Różne

AKCJE Chodorów, Cegiel-
ski, Nitrat, Parowoz, Lo-
komotywy, Elektrownia i t.
d. papiery państwowe na
spłaty **PODATKÓW**, listy
zastawne, kupuje i sprze-
daje kantor wymiany **HEN-
RYKA SPERLINGA**, Kra-
ków, Rynek 5 róg Siennej.
Zlecenia z prowincji usku-
teczniam natychmiast. 5345k

PONCZOCHY elastyczne
„ACADEMIC” i inne wszel-
kiego rodzaju ponczochoy
gumowe na żyłki i chore
nogi — najtaniej we fir-
mie **A. Gronner**, Kraków,
św. Idziego 1. (róg Grodz-
kiej 69). Telefon 119-50. Ta-
nie ceny. Fachowa obsługa.
6129k

NAPRAWIA bez śladu u-
szkodzoną garderobę, wszel-
kie tkaniny artystyczna ce-
rownia, Kraków, Grodzka 6.

ZAMIENIAM noszoną gar-
derobę męską na materiały
bielskie i angielskie. Kra-
ków, Landau, Filipa 11, m.
4, Tel. 140-83. 8644g

BIELIZNĘ damską, męską,
pościelową oraz konfekcję
dziecięcą przyjmuje Pracow-
nia Dory **SITTSAMER-
BLECHEROWEJ** Bonerow-
ska 6/8 Tel. 143-88. 8368k

TECHNIK dentystyczny —
poszukuje spółnika firman-
ta. Zgłoszenia Admin. „No-
wego Dziennika” pod 10344.
8727g

Kupno

NOSZONA garderobę, Ma-
szyny kupuję. Placę najlep-
sze ceny. Goldberg, Gazowa
11. Tel. 168-21. 8719g

UWAGA! Kupuję wszelką
noszoną garderobę, obuwie,
bieliznę. Placę najwyższe
ceny. Fuks, Kraków, Staro-
wielna 74. Telefon 210-18.
8489g

Sprzedaż

KARALUCHY niszczą do-
szcześnie **JUK**, proszek o-
ryginalny. — Drogeria
SCHAPSENHORN, Kra-
ków, Plac Nowy. 8174k

SKŁAD towarów metalo-
wych **SATTLERA** prze-
niesiony róg Stradom 2 —
Gertrudy 24, telefon 147-51.
8027k

MASZYNY do pisania nowe
używane. Wielki wybór ma-
szyn walizkowych. Wymia-
na starszych na nowe, do-
godne spłaty. „Maszyno-
dom” **Max Löwenstein**, Kra-
ków, Zwierzyniecka 4.
5378k

OKAZYJNA sprzedaż sukna
wełen, jedwab i t. p. za
bezcen. — „**BŁAWATNIA**
OKAZYJNA”, Krakowska 6
I. p. 8117k

KAMIENICE nową pełno-
komfortową, bez **PRZENO-
ŚNIEGO** (Szopena) dochód
miesięczny 1.075, cena 122.000
gotówką 95.000. — sprze-
dca: **POSNER - BALKEN**, Kra-
ków, **SEBASTIANA** 7, tel.
143-68. 5874k

WYSPRZEDAŻ posezonowa
bielizny — w Wytwórni
„Lira” Szewska 18. 5370k

**Wszelkie
PŁÓTNA, DAMASTY,
WSYPY i STOŁOWIZNÉ**

z światowych firm
na wykintne **WYPRAWY ŚLUBNE**
kupuje się najkorzystniej
w firmie: **A. RUBIN i M. ELBINGER**
Kraków, ul. Miodowa 15
Ceny niskie. Obsługa fachowa.

Lokale

INSTYTUCJA Społeczna —
poszukuje lokaln 5-cio do
7-mio pokojowego w dziel-
nicach VII—VIII najchę-
tniej na parterze. Zgłoszenia
tel. 182-53 między godz. 5—7
po połud. 8690g

TRZECHPOKOJOWE ku-
chnia tanio do wynajęcia.
Pawła Popiela 21. 5371k

TRZECHPOKOJOWE mie-
szkanie I. p. od 1 paździer-
nika — wolne. Kolberga 11.
5372k

POKÓJ z kuchnią i sklepy
do wynajęcia. Kalwaryjska
68. 5378k

Nauka i wychowanie

**STENOGRAFII NOWOCZE-
SNEJ** w 10 lekcjach perfekt
wyucza **ZOFIA SCHÖNGU-
TÓWNA** W.W. Świętych 8
front I. piętro, tel. 108-97.
OPLATA MINIMALNA.
5218k

NAUCZE w 45 lekcjach
francuskiego wyjeżdżają-
cych na studia do Francji.
Guillaume Springut, — Wy-
bickiego 4. 4694z

FRANCUSKIEGO języka
udziela paryżanka — Syro-
komli 17 m. 2. Wiadomość
do 12-ej. 8722g

Do najpoważniejszych placówek inkasowych w Polsce

należy:

SPOŁDZ. BANK KREDYTOWY

KRAKÓW, STRADOM 15

załatwia inkaso weksli szybko, solidnie i tanio.



— Jak się panu podoba zdjęcie mojej żony?
— Dobrze, chyba zdjęcie migawkowe, co?
— Dlatego pan tak sądzi?
— Bo ma usta zamknięte.

R
O
K
Z
A
Ł
O
Z
E
N
I
A

MAGAZYN JUBILERSKI HERZOG i JUBILER

**POLECA
WYROBY
ZŁOTE
SREBRNE
I ZEGARKI**

Przyj. obst. i rep.

KRAKÓW

ZŁOTNIK i JUBILER

**KUPUJE
ZŁOTO
SREBRO
BRYLANTY
I PERŁY**

Telef. 141-36

Stradom 2

1888

R
O
K
Z
A
Ł
O
Z
E
N
I
A

1888

Zdrojowiska

KOLONIA warszawska pod
kierownictwem prof. Fisza
kopfowej dla inteligencji. —
W Jeleśni pod Żywcem, —
dom Wójcika. Dziennie 3.50
zł. 5268k

Korespondencja

oraz wszelkie

Tłumaczenia

Języki:
**ANGIELSKI, FRANCUSKI,
NIEMIECKI, WŁOSKI,
HISZPAŃSKI** etc. etc.
przez wyb. fachowców pod kier.
J. KARMELA, KOLETEK 3
tel. 114-66 — Prowincję załatw. odwrotn.

**INSERTATOW
DROBNYCH**

nie przyjmuje się
telefonicznie
tylko wprost
w Administracji
i wyłącznie
ZA GOTÓWKĘ

Pocztę szyfrową
odbierać można tylko
w ciągu 14 dni od daty
ukazania się odnoszącego
inseratu.

Sprzedaż

NOWOCZESNA jadalnia z
powodu wyjazdu okazuj-
nie do sprzedania — ul.
Dietla 79 II piętro miesz-
5. Od 12—1 i od 5—6. Tel.
142-58. 8618g

ŚWIATOWEJ SŁAWY

HAYA PUDER

DLA NIEMOWIĄT I DZIECI

TYLKO W ROZOWYM OPAKOWANIU I OCHRONNYM ZNAKIEM WODNYM

„HAYA” mydło, oliwa i krem

DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH

Wyrób i skład:

Apteka S. HAYA Lwów, Koliątaja 12

**REKLAMA
DZWIGNIA
HANDLU**

Całą literaturę antyhitlerowską
Najnowsze wydawnictwa społeczne
Ostatnie powieści polskie niemieckie
i żydowskie
ma dla swych czytelników

**BIBLIOTEKA
WSPÓŁCZESNA
GIZELI KANFEROWEJ**

ul. Sebastiana — (róg Dietlowskiej)

ETYKIETY FIRMOWE

jedwabne, półjedwabne oraz bawełniane dla fabryk
konfekcji, bielizny i obuwia, salonów modniarskich,
krawieckich i t. p. monogramy, litery i liczby tkane
poleca **B. OHRENSTEIN**,

Biuro: KRAKÓW, SMOCHA 4, tel. 210-85

CENY w złotych: I strona 1.25. — Tekst. 1. — Nadesłane 0.75. — Za tekstem
0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratula-
cje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5. — Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe
Zł. 10. — Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10. — Nekrologi (klepsy-
dry) do 60 mm. w 1 łamie Zł. 20. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się
25%, za drnk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK” wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni po świętach